

POGODA

Dziś będzie pogoda częściowo pochmurna, w ciągu dnia przelotne deszcze. Temperatura 70-75 stopni, w nocy 55 stopni. Wiatry północne 15-20 mil na godzinę. Jutro — słonecznie, temperatura 75 stopni.

Wschód 6:38, zachód 6:46.

Aziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś poniedziałek, dnia 19 września — Gustawa, Januarego, Teodora. Jutro wtorek, dnia 20 września — Eustachego, Filipiny. Pojutrze środa, dnia 21 września — Mateusza.

No. 181 Rok (Vol.) LXIX

CHICAGO, ILL., Poniedziałek, 19 Września (September 19), 1977

Telephone BRUNSWICK 8-8700 25c

DAYAN Z WIZYTĄ W WASHINGTONIE

Pojedynki Ogniove w Libanie

Ludność USA: 216 Milionów

Washington (CT) — Według danych rządowych ludność Stanów Zjednoczonych osiągnęła 216 milionów w styczniu br. Oznacza to wzrost o 1.6 miliona mieszkańców w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Urząd Statystyczny dodaje, iż tempo przyrostu ludności — 7.3 proc. — było jednakowe w 1976 r. oraz w latach '72-74. Wskaźnik ten był jednak niższy od 8-procentowego przyrostu w 1975 r.

Z uwagi na mniejszy przyrost naturalny, w porównaniu z rokiem 1970 przyrost ludności był o 650,000 niższy w r. '76 i niemalże o 1.4 miliona niższy w r. 1957, kiedy to zanotowano 4.3 miliona urodzin.

W ub. roku odnotowano ponadto 1.9 miliona zgonów, co oznacza, że wskaźnik śmiertelności — podobnie jak w 1975 r. — wynosił 8.9 proc. Jest to jak dotąd najniższy wskaźnik zgonów w historii Stanów Zjednoczonych.

Kontrowersja Panamska Nadal Żywa

Washington (UPI) — Senacki komitet wywiadu zorganizował spotkanie przy zamkniętych drzwiach, rzekomo celem przedyskutowania krążących pogłosek, że Stany Zjednoczone zostały zmuszone przez Panamę do podpisania traktatów drogą szantażu. Nie zweryfikowane dotychczas informacje podają, że agentura CIA dokonywała elektronicznych podsłuchów panamskiej delegacji, o czym dowiedzieli się Panamczycy. W zamian za wstrzymanie się od publicznego protestu, Panama zażądała aby USA przystąpiły na podyktowane warunki traktatów.

Rzecznik Departamentu Stanu zaprzeczył kategorycznie tym przypuszczeniom. Również przedstawiciel amerykański na rozmowach panamskich Ellsworth Bunker, w drodze na poufne zebranie komitetu, zaprzeczył jakoby istniały jakiegokolwiek rodzaju naciski na stronę amerykańską.

Sekretarz prasowy Białego Domu Jody Powell stwierdził wobec reporterów, iż jak na razie nie ma żadnych oficjalnych wiadomości w powyższej sprawie, sugerując jednocześnie aby udano się z pytaniami do CIA.

Sieć telewizyjna CBS, która jako pierwsza podała do wiadomości kontrowersyjną informację donosi również, że komitet planuje spotkać się z Bunkerem, drugim reprezentantem USA na rozmowach panamskich Solomon Linowitzem oraz z szefem CIA Stanfieldem Turnerem.

20 Wojskowych Zginęło w Katastrofie

Albuquerque, N.M. (UPI) — Jak podaje rzecznik wojskowy na pokładzie transportowca EC-135 (wojskowa wersja pasażerskiego Boeinga 707) znajdowało się 20 osób w czasie katastrofy w środę w nocy. Wojskowy samolot runął w zbocz w górach Manzano, po czym nastąpiła silna eksplozja. Cała załoga zginęła.

Transportowiec — wyladowany sprzętem elektronicznym — udawał się na manewry w stanie Nevada. Tragedia nastąpiła wkrótce po starcie z bazy lotniczej w Kirtland, N.M., gdzie uzupełniono zapas paliwa. Oryginalnie EC-135 wystartował ze swojej bazy w Seymour Johnson AFB w North Carolina.

Przyczyny katastrofy nie ustalono dotychczas.

Z Udziałem Artylerii Izraelskiej

Palestyńczykami Dowodzi w Akcji Yasser Arafat

Bejrut (UPI) — W rejonie pogranicznym południowego Libanu rozgrywały dziś walki o nasileniu nie notowanym od 10 miesięcy. W pojedynkach ogniowych bierze udział artyleria, moździerze i ciężkie karabiny maszynowe.

Po stronie prawicy libańskiej grają działa izraelskie, których ogień skierowany jest na stanowiska lewicy ze szczególnym uwzględnieniem jej głównej twierdzy oporu w miejscowości Khiam, położonej w odległości 2 mil od granicy.

Palestyńczycy ze swej strony nekają ogniem najważniejsze stanowisko prawicy w miejscowości Marjayoun.

Akcją lewicy i Palestyńczyków kieruje przywódca PLO — Yasser Arafat, który przebywa w bunkrze na samej linii frontu. Arafat skierował wczoraj wezwanie do przywódców państw arabskich, aby "w obliczu nowej agresji izraelskiej" podjęli działania. (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Mały Błąd i Wielka Czystka w IRA

Londyn. (DP) — Wedle informacji Scotland Yardu IRA przeprowadza ostrą czystkę wśród swojego sztabu, ponieważ fiaskiem skończyła się próba przesmygnięcia na teren Anglii większej ilości materiałów wybuchowych i elementów do produkcji bomb oraz precyzyjnych karabinów i rewolwerów.

Stracił swoją funkcję "generalnego adiutanta" Joe Cahill, odpowiedzialny za dyscyplinę w radzie wojennej IRA. Usunięty został również główny organizator akcji na ziemi angielskiej, Brendan Magill, kluczowy łącznik IRA między Republiką Irlandzką a W. Brytanią.

Powodem czystki była sprawa "pustej" skrzyni kontenerowej, którą firma przewoźowa przerzuciła do Anglii po meble, z którymi wrócić miała z powrotem do Rep. Irlandzkiej. Szofer ciężarówki po przybyciu do portu stwierdził, że skrzynia jest zadużona i nie wjedzie z nią na prom. Wobec tego firma, która kontener dostarczyła, wzięła inny, mniejszy i z nim szofer wylądował w Holyhead.

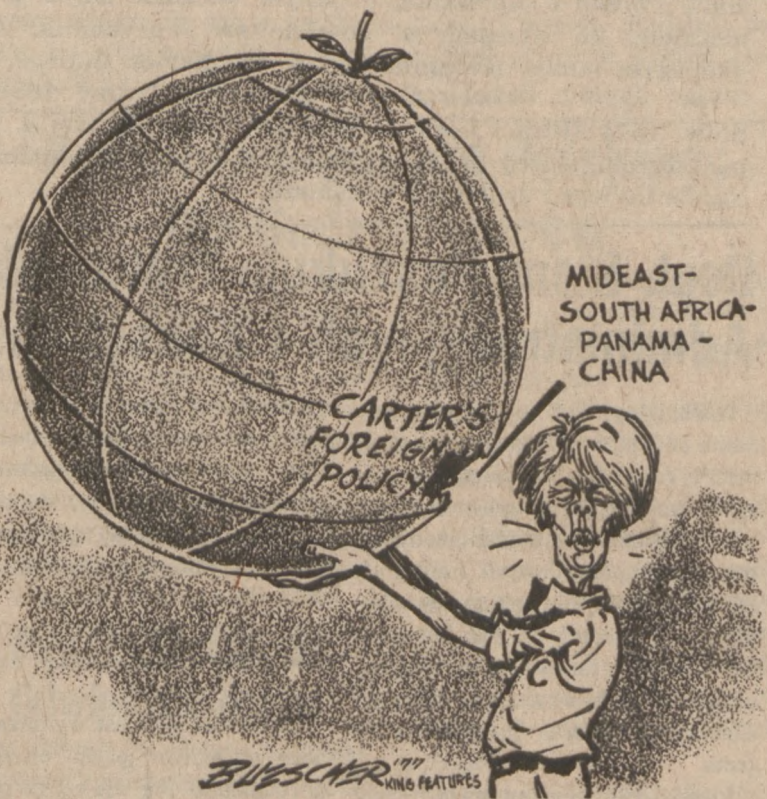
Klienci, którzy zamówili ów transport, czekali na niego na stacji benzynowej przy M1 koło Luton. I tu okazało się, że zamienienie skrzyni rozwinęło ich do białego. Odmówili zapłacenia za transport. Zostawili szofera z ciężarówką i kontenerem i odjechali.

Szofer zameldował o zajściu policji i poinformowane władze w Dublinie odnalazły autentyczną skrzynię. Wewnątrz w skrytce znaleziono 150 kg nitrogliceryny, 5 rewolwerów i 2 karabiny "Armalite" oraz listę wybitnych osobistości brytyjskiego życia politycznego — włącznie z Airy Neave, Enochem Powellem i przewodniczącym komisji EWG Jenkinsem.

Nowy Most w Płocku

Warszawa (ZW) — W Płocku przekazany został do użytku most drogowo-kolejowy przez Wisłę, zbudowany przy dużej pomocy żołnierzy trzeciego warszawskiego pułku pontonowego.

"Zielone" Jabłko Jimmy Cartera



Zgon Śpiewaczki Marii Callas

Paryż (UPI) — W piątek w swoim domu w Paryżu zmarła — przypuszczalnie na aneuryzm serca — słynna śpiewaczka operowa 53-letnia Maria Callas.

Jej występy na scenach świata fascynowały miliony wielbicieli muzyki operowej, ale w latach sześćdziesiątych urodzona w Brooklinie śpiewaczka zaczęła ograniczać swoje występy. Ostatnio stan jej zdrowia pogarszał się stale, a prawdziwym wstrząsem dla śpiewaczki stała się wiadomość sprzed dwóch lat o zgonie jej wieloletniego przyjaciela, greckiego magnata-armatora Aristotle Onassisa.

Ostatni raz Maria Callas wystąpiła publicznie 8 grudnia 1973 roku w Operze Paryskiej. Wywołała ogromny entuzjazm publiczności, która wznowiła okrzyki "Viva Maria". Kurtyna szła dziesięć razy w górę. Na scenę padały bukiety kwiatów, ale krytycy orzekli, że głos śpiewaczki stracił swoje kryształowe brzmienie. Maria Callas pogodziła się z tą oceną i nigdy więcej nie wystąpiła publicznie.

Co z Uprowadzonym?

Bonn (UPI) — Kanclerz zachodniemiecki Helmut Schmidt powiedział w Bundestagu, że rząd nie zamierza uciekać się do do użycia siły i szukania rozwiązań militarnych w walce z terrorystami, którzy 5 września uprowadzili wybitnego przemysłowca Hannasa-Martina Schleyera.

Natomiast los uprowadzonego jest całkowicie nieznany i nie ma nawet pomocy w karierze piosenkarza.

Poważne Roszczenia

Londyn (UPI) — Piosenkarz-rock Rod Stewart powiedział, że jego była przyjaciółka Britt Ekland nie pisała jego piosenek i nie przyczyniła się do jego sławy. Wypowiedź ta jest o tyle ważna, że panna Ekland domaga się przez sąd odszkodowania w wysokości 21 milionów dolarów, nie tylko za porzucenie, ile za swą pomoc w karierze piosenkarza.

Sześcioraczki w Holandii

Leyden (UPI) — 28-letnia mężatka z miejscowości Heemskerk w pobliżu Haarlem w Holandii powiła wczoraj w klinice uniwersyteckiej w Leyden sześcioraczki — czterech chłopców i dwie dziewczynki. Lekarze twierdzą, że matka i dzieci czują się "bardzo dobrze".

Dzieci-wcześniaki ważą od 2 funtów i 3 uncji do 2 funtów i 11 uncji i przyszyły na świat w ciągu 70 sekund. Poród odbył się po dokonaniu cesarskiego cięcia.

Aresztowania Po Serii Zamachów Bombowych

Meksyk (UPI) — W ramach szeroko zakrojonej akcji, władze meksykańskie aresztowały 11 osób w stolicy i w mieście Guadalajara, podejrzanych o udział w serii zamachów bombowych w przeddzień narodowego święta.

W sumie zanotowano 21 eksplozji bombowych w Meksyku, Guadalajara i Oaxaca. Ponadto 5 znalezionych bomb rozbrojono. Na miejscu jednego z zamachów bombowych, znaleziono literaturę propagandową, wskazującą, że akty terroru były dziełem lewicowych bojówkarzy spod znaku Zjednoczenia Ludowego (People's Union). Aczkolwiek wybuchy nie spowodowały ofiar śmiertelnych w ludziach, wywołały one straty materialne szacowane na miliony dolarów. Władze bezpieczeństwa natychmiast przystąpiły do energicznej akcji, która, jak widać, dała wkrótce rezultaty.

Były Szef CIA Zaprzecza Pogłoskom

Los Angeles. (UPI) — Były szef CIA, William E. Colby, zaprzeczył podczas konferencji prasowej na Uniwersytecie Southern California jakoby było mu wiadomo o podsłuchu elektronicznym generała panamskiego Omara Torrijosa w 1974 roku. Colby, który stał na czele agencji od 1973 roku do 1976 dodał jednak, że sam nie przeciwstawiał się takowemu planom gdyby naprawdę istniały.

"Istnieją sytuacje kiedy podsłuch stanowiłby dużą korzyść dla nas", stwierdził.

Senacki komitet d/s wywiadu prowadzi obecnie dochodzenie w sprawie świeżo postawionych zarzutów, że z chwilą kiedy Torrijos dowiedział się o podsłuchiwaniu jego poufnych rozmów, wykorzystał to, szantażując rząd amerykański, aby ten przystał na dogodne dla Panamy warunki nowego porozumienia o kontroli strefy kanałowej.

Uganda Oskarża

Nairobi (UPI) — Uganda oskarżyła rząd Tanzanii o skierowanie zmotoryzowanego batalionu — najsilniejszej jednostki w tanzańskich siłach zbrojnych — na pogranicze z Ugandą. Jeden z obserwatorów zachodnich powiedział, że jest to — typowe w tym rejonie — "pobrzeżanie szabelką".

Prymas Polski Przeszedł Operację

Warszawa (CT) — Korespondent Reutera, powołując się na doniesienia polskiej agencji prasowej PAP, przesłał wiadomość, że Prymas Polski Stefan kardynał Wyszyński, który przebywał w szpitalu, cierpiąc na zakłócenia systemu trawiennego i żółtaczkę, był w piątek operowany.

Rzecznik ministerstwa zdrowia powiadomił, że 76-letni kardynał przeszedł operację szczęśliwie i że oczekuje się rychłego powrotu do zdrowia Dostojnego Pacjenta.

Front Ludowy Dąży Do Zgody

Paryż. (UPI) — Komuniści i socjaliści francuscy zorientowali się, że trwające całe lato niesnaski i nieporozumienia mogą doprowadzić jedynie do załamania się Frontu Ludowego, wobec czego zdecydowali wznowić wysiłki, aby usunąć różnice i stworzyć wspólny program działania.

Sygnałem ostrzegawczym stało się dla francuskiej lewicy załamanie się konferencji szczytowej partii lewicowych, do którego doszło w ub. środę w wyniku kontrowersji pomiędzy komunistami i przedstawicielami skrajnej partii radykalnej.

Wczoraj przywódcy obu czołowych partii lewicowych — socjalista Francois Mitterrand i komunistka Georges Marchais — w osobno wydanych oświadczeniach zadeklarowali gotowość wznowienia rokowań, dla uaktualnienia programu lewicy z 1972 roku, który stracił na wartości wskutek światowego kryzysu gospodarczego.

Sklonności do zgody nie wykazuje jednak przywódca radykalnej lewicy Robert Fabre, który zapowiedział, że tak długo będzie bojkotował "szczyt" lewicy, jak długo komuniści domagają się będą całkowitej nacjonalizacji przemysłu francuskiego, w wypadku zwycięstwa Frontu Ludowego w wyborach 1976 roku.

Znawcy francuskich zagadnień politycznych są zdania, że obecny rozłam sła bi szansę zwycięstwa wyborczego Frontu Ludowego, który — według ostatniego badania opinii publicznej — jest w tej chwili przodującą siłą polityczną we Francji.

Mitterrand i Marchais nie stwierdzili wyraźnie czy przystępują do nowych rokowań, jeżeli radykalna lewica kontynuować będzie swój bojkot.

Haldeman Prosi o Skrócenie Wyroku

Washington (UPI) — Były szef sztabu Białego Domu H. R. Haldeman zwrócił się do sędziego Johna J. Sirica, żeby ten zredukował wyrok wydany na Haldemana za udział w aferze politycznej Watergate. Haldeman został skazany na karę od 30 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności. Odbywa on teraz karę w więzieniu federalnym w Lompoc, Calif.

John Wilson, adwokat Haldemana stwierdza w petycji złożonej w imieniu klienta, że sąd winien wziąć teraz pod uwagę fakt, że były prezydent Nixon przyznał się do winy za utrudnianie prowadzenia śledztwa w sprawie Watergate w telewizyjnych wywiadach z Davidem Frostem. W jednym z tych wywiadów — podkreśla Wilson — B. Prezydent wyraźnie oświadczył, iż polecił Haldemanowi zniszczyć tajemnie nagrane taśmy magnetofonowe, czego Haldeman jednak nie uczynił.

Niektóre taśmy stały się później materiałem dowodowym w procesie uczestników skandalu.

Po tajnych Rozmowach w Europie

Planowane Spotkania Izraelskiego Ministra z Carterem i Vance'em

Nowy York (CT) — Minister spraw zagranicznych Izraela, Moshe Dayan, przybył tutaj w niedzielę w nocy przy niezwykle ścisłych środkach ostrożności podjętych z tej okazji przez władze lokalne. Usunięto widzów z t. zw. tarasu obserwacyjnego i nie-pozwolono dziennikarzom zbliżać się do zagranicznego gościa.

Wizyta Dayana w USA jeszcze się nie rozpoczęła a już zdołała wywołać sporo komentarzy z uwagi na niespodziewany powrót ministra do Tel Awiwu a następnie przylot do Nowego Yorku via Zurich.

W piątek Dayan miał udać się samolotem z Brukseli do Stanów Zjednoczonych. Niespodziewanie wylądował jednak w Paryżu w sobotę rano.

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Zanim Zapadnie Wyrok

Detroit (UPI) — Sąd federalny skierował dwie pielęgniarki na 3-miesięczne obserwacje w więzieniu w Alderson, W. Va., przed wydaniem na nie wyroków. Miss Filipina Narciso, lat 31, oraz Mrs. Lenora Perez, lat 33, zostały uznane za winne przez ławę przysięgłych w procesie, gdzie kobiety odpowiadały na zarzut, że zatrwały 5 pacjentów w szpitalu weterańskim w Ann Arbor, Mich.

W sumie, w lecie 1975 w szpitalu tym zanotowano 52 przypadki, w których przestał funkcjonować system oddechowy u 11 pacjentów. 12 osób zmarło. Dochodzenie wykazało, iż pacjenci otrzymali silny środek "pawulon", okresowego paraliżujący mięśnie.

Perez i Narciso odpowiadały za 5 nieśmiertelnych zatruc i każdej grozi teraz maksymalna kara dożywotniego więzienia.

Sędzia Phillip Pratt zarządził obserwację psychologów, socjologów i inny personel więzienny, zgodnie z założeniami proceduralnymi. Administracja więzienia może po 3 miesiącach zwrócić się do sądu o przedłużenie obserwacji, gdyby zachodziła tego potrzeba.

Na sali sądowej, ani Lenora Perez, ani Filipina Narciso nie okazały żadnego poruszenia decyzją sądu. Mrs. Perez oświadczyła jednak później reporterom, że boi się iść do więzienia. Według nakazu sądowego, kobiety mają dobrowolnie stawić się w więzieniu dn. 22 września br.

Oswald Chciał Zabić Nixona — Twierdzi Wdowa

Nowy York. (UPI) — Magazyn "Ladies Home Journal" w opublikowanych wyjątkach książki pt. "Marina and Lee" podaje, iż Lee Harvey Oswald zamierzał zabić Richarda Nixona 7 miesięcy wcześniej, przed udanym zamachem na życie prezydenta Kennedy'ego. Książka, napisana przez Patricję Johnson McMillan, jest wynikiem serii wywiadów przeprowadzonych przez autorkę z urodzą w Rosji wdową Oswald.

Marina Oswald Porter, która po wtórnie wyszła za mąż w 1965 roku, zamknęła Oswald w łazience i wypuściła go dopiero kiedy przyrzekł, że nie będzie próbował zastrzelić Nixona. Oswald był rzekomo rozjątrzony po przeczytaniu w prasie żądań Nixona, aby Sowietci wycofali się z Kuby.

Z Podniosłej Uroczystości w Muzeum Polskim w Ameryce

Z Okazji 38-iej Rocznic Kampanii Wrześniowej

Dnia 1-go września odbyła się w Rotundzie Muzeum Polskim, przed Tablicą Pamiątkową "Wrześniowców" uroczystość uczczenia pamięci żołnierzy polskich, którzy 38 lat temu podjęli nierówną walkę z wrogiem, oddając swe życie za Ojczyznę, na początku drugiej wojny światowej.

Uroczystość zorganizowała "Sekcja Wrześniowców" przy Kole S.P.K. Nr 31 im. 2-go Korpusu w Chicago, której

delegacja w składzie: B. Jaracz, M. Kmiecik, S. Koś, W. Łoboda, dr Cz. Pawłowski, Z. Radoniewicz, Z. Romański, J. Rześniowiecki, T. SzereMETA, A. Wojtaszyk i E. Woźniakiewicz ustawiła się przed Tablicą Pamiątkową w Rotundzie Muzeum, obecni byli Stanisława Nowak, wiceprezesa ZPRK; Józef Zurawski, redaktor "Narodu Polskiego"; Edward G. Dykła, sekretarz gen. Zjednoczenia i wiceprezes Muzeum Polskiego, oraz Sabina Logisz, sekretarka Muzeum.

Kustoszu Muzeum ks. Donald Biliński, O.F.M., nie mógł być obecny ze względu na inne zajęcia służbowe.

Program rozpoczął krótkim przemówieniem kierownik "Sekcji Wrześniowców" Bolesław J. Gawroński, który przypomniał, że Tablica Pamiątkowa została ufundowana staraniem "Sekcji," przy poparciu Polonii chicagowskiej i specjalnie umieszczona w Muzeum Polskim w Ameryce, aby przypominać zwiedzającym, w szczególności młodszemu pokoleniu o bohaterstwie żołnierzy polskich w Kampanii Wrześniowej 1939 roku.

Następnie odmówiono modlitwę za dusze poległych i zmarłych żołnierzy "Wrześniów," zakończoną minutą milczenia.

W imieniu delegacji b. żołnierzy września i uczestników uroczystości, art. dram. Wanda Zbierzowska-Frydrych złożyła w hołdzie poległym i zmarłym towarzyszom broni wiązanek kwiatów u stóp Tablicy Pamiątkowej, a Halina Pawłowska, przed portretem marsz. Polski Józefa Piłsudskiego.

Uroczystość zakończono odpiewaniem "Boże Coś Polskie."

Film o Kościuszcze Na Kanale 11 TV

WTTW, kanał 11 TV powtórzy w dniu 23 września, w piątek o 9-iej wieczorem, piękny, wyświetlany dwukrotnie film o Kościuszcze, pt. "Kościuszczo: An American Portrait."

Prosimy zapisać datę i godzinę, gdyż film ten naprawdę jest godny obejrzenia.

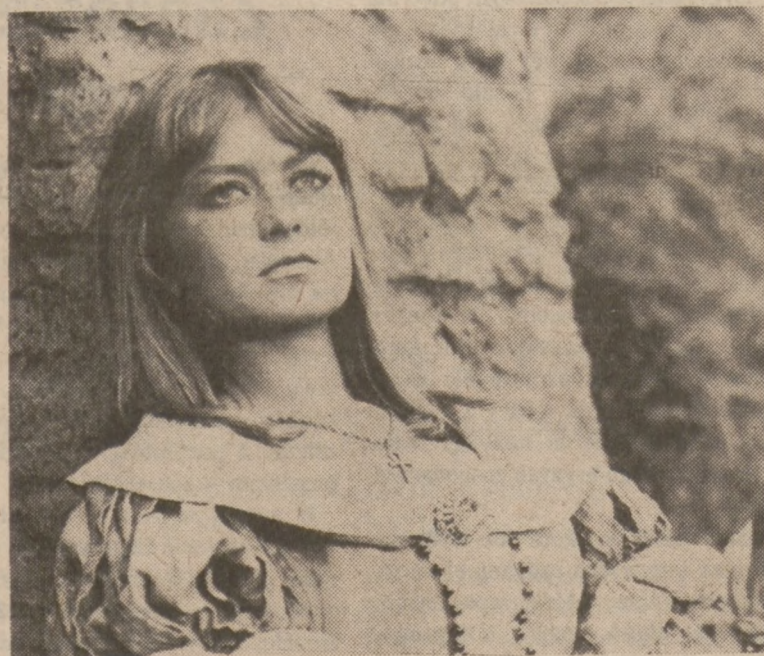
Bankiet Ku Czci Ted Lechowicza

Posel stanowy Tech Lechowicz zostanie uhonorowany przez United Polish American Council jako "Man of the Year" na dorocznym bankiecie, który odbędzie się w piątek wieczorem, 30 września, w restauracji Białego Orła, 6839 N. Milwaukee Ave., w Niles, Illinois.

Prezes United Polish-American Council, Steven Wiśniewski i generalny przewodniczący, Dennis Voss zapraszają do liczego udziału w imprezie.

Po informacje w sprawie rezerwacji i biletów należy telefonować do Dennis Vossa, Parkway Bank and Trust Co. Telefon: 867-6600.

"Pan Wołodyjowski" w Kinie Milford Codziennie o 7:30



Z doświadczenia wiemy, że dla wielu widzów trudno jest zdyktować na 6-tą do kina, oraz, że za późno jest wybrać się na film o 9-iej i wracać do domu o północy. Wobec powyższego urządzono by w dniach pracy wyświetlać film "Pan Wołodyjowski" tylko raz w ciągu wieczora.

Dziś, jutro i następne dni kino Milford otworzy kasę o 7-iej i zacznie wyświetlać film "Pan Wołodyjowski," o 7:30 wieczorem, i dzięki temu ludzie pracy już o 10:30 wieczorem będą w drodze do domu.

"Pan Wołodyjowski" jest w pamięci milionowej armii czytelników trylogii Henryka Sienkiewicza, wydanej w

30 językach świata! Kto nie pamięta pełnego humoru i zawsze w tarapatach Zagłoba, który beczkę miodu wypija bez mrugnienia okiem. Kto nie pamięta małego rycerza biegłego w szabli i jego wybrankę serca, zadzierzasty Basie, dla której szabla też nie była obca. Wspaniały w żywych kolorach film "Pan Wołodyjowski" ogląda się z zapartym oddechem i myślami wraca do dawnej i romantycznej Polski.

Dziś, jutro i następne dni przyjdzie do kina Milford o 7-iej by zająć dobre miejsca. "Pan Wołodyjowski" będzie na dużym ekranie od 7:30 do 10:30 wieczorem.

Do Ogłaszających Sie w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) — powinny być dostarczone nie później jak do 1-iej po południu w przeddzień publikacji.

Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątki) — muszą być dostarczone w środę do 1-iej po południu.

2. OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-iej po południu — Na następny dzień oraz są płatne z góry (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą).

Do wydania WEEKENDOWEGO są przyjmowane do środy do godziny 4-iej po południu tylko.

3. NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7-iej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-iej do 4-iej na dzień następny.

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO-ZGODA

Ślub Andrei Ferenc i M. J. Meyera — 25 Września



Pp. T. J. Ferenc zawiadamiają, że ślub ich córki, Andrei Marii Ferenc z Michaeliem J. Meyer odbędzie się w przyszłą niedzielę, 25 września w kościele św. Turybiusza. Andrea ukończyła studia pielęgniarstwa w St. Xavier College, otrzymując dyplom bakałarza. Jest członkinią Grupy 1689 ZNP, Stow. 1574 ZPRK i Legionu Młodych Polek. Michael J. Meyer, po odbyciu służby w Marynarce U.S., również ukończył St. Xavier College z dyplomem bakałarza.

Dept. Stanu Poszukuje Pracowników Administracyjnych i Konsularnych

Washington, D.C. — Departament Stanu podaje, iż sekcja służby zagranicznej rozpoczęła kampanię rekrutacyjną kandydatów do pracy w sferze międzynarodowych kontaktów dyplomatycznych, handlowych i kulturalnych. Egzaminy dla aplikantów odbędą się 3 grudnia w 150 miastach na terenie kraju — w Illinois w następujących miejscowościach: Chicago, Carbondale, Peoria, Rockford i Urbana.

Formularze podań można otrzymać do dn. 15 października, pisząc na adres: Board of Examiners for the Foreign Service, Room 7113, SA-15, Department of State, Washington, D.C. 20520.

Ubiegający się o zatrudnienie mu-

Nowe Linie LOT'u

Wkrótce zostanie otwarte nowe połączenie Polskich Linii Lotniczych LOT do Dubaj (Zjednoczone Emiraty Arabskie), Bombaju i Bangkoku.

Z chwilą uruchomienia nowej linii LOT'u będzie on miał regularne połączenie z 47 miastami na świecie, a w tym z prawie wszystkimi stolicami Europy oraz m.in. z Kairem, Bejrutem, Nowym Jorkiem, Montrealem i Benghazi. W ub. r. polskie samoloty pasażerskie przeleciały na zagranicznych trasach ok. 32 mln km przewożąc ponad 814 tys. podróżnych.

LOT nieustannie rozszerza swoją działalność. Przewiduje się, że w najbliższych latach zostaną uruchomione kolejne linie zagraniczne, m.in. do Japonii, Indonezji i Australii.

J. Krupa Stanowym Komendantem Amer. Legionu



JOHN G. KRUPA

John G. Krupa został wybrany komendantem Amerykańskiego Legionu na stan Indiana. Weteran 2-iej wojny światowej, jeden z organizatorów Amer. Legionu Allied Post 369 w East Chicago w 1946 roku, nowoobрани komendant, urodzony w Indiana, mieszka w East Chicago. Były klerk powiatu Lake, przewodniczący Centralnego Komitetu Organizacji Demokratycznej tegoż powiatu przez dwie kadencje, od 1972 r. Krupa jest kierownikiem Dept. Water Works w swym rodzinnym powiecie. Członek Grupy 362 ZNP, w 1976 roku był wybrany "Hoosier Legionnaire of the Year". Komendantem stanowym Amer. Legionu został wybrany jednogłośnie.

Henryk Sienkiewicz

Potop (I)

(Ciąg dalszy)

— Z waćpana tak zacny człowiek, tak zacny, jak rzadko!...

Pan Wołodyjowski zaczął raz po raz ruszać wąsami z ukontentowania.

„Do rzeczy, Michałku! Do rzeczy, Michałku!” — rzekł do siebie w myśli.

Po czym głośno do panny:

— Więcej waćpannie powiem!... Sposób pana Kmicica ganię, ale nie dziwię mu się, że się dobija o waćpannę, przy której by sama Wenus za dziewczkę służyć mogła. Desperacja to go popchnęła do złego uczynku i pewnie raz jeszcze go popchnie, jeśli mu się sposobność nadarzy. Jakże to przy tak nadzwyczajnej urodzie sama i bez opieki zostanie? Więcej jest takich Kmiciców na świecie, więcej zapałów wzbudzi, na więcej przygód cnotę swą narazisz. Bóg mi zesłał łaskę, iżem mógł cię uwolnić, ale już mnie trąby Gradywa wołają... Któż nad tobą będzie czuwał?... Moja mościa panno! posadzają żołnierzy o płochość, aleć niesłusznie. I u mnie serce nie ze skąty, i obojętne na tyle wybornych wdzięków zostać nie mogło...

Tu pan Wołodyjowski upadł na oba kolana przed Oleńką.

— Moja mościa panno! — mówił kłęcząc. — Dziedziczyłem chorągiew po twoim dziadku, dozwołże mi i wnuczkę odziedziczyć. Zdaż mnie opiekę nad sobą, dozwoł pokosztować słodkości wzajemnego afektu, weź mnie za stałego opiekuna, a będziesz i spokojna, i bezpieczna, bo choć odjadę na wojnę, samo imię bronić cię będzie.

Panna zerwała się z krzesła i słuchała ze zdumieniem pana Wołodyjowskiego, a on tak jeszcze mówił dalej:

— Ubogim żołnierz, alem szlachcic i czek uczciwy, i na to ci przysięgam, że ni na mojej tarczy, ni na moim sumieniu najmniejszej plamy nie znajdziesz. Grzeszę może pośpiechem, ale i to wyrozumiej, bo mnie ojczyzna woła, której dla ciebie nawet nie odstąpię... Nie pocieszysz mnie? nie dodasz otuchy? nie rzekniesz dobrego słowa?

— Waćpan żądaś ode mnie niepodobieństwa... Na Boga! Nie może to być! — odpowiedziała ze strachem Oleńka.

— Od twojej woli zależy...

— Wiaśnie dlatego wręcz waćpanu odpowiadam: nie!

Tu panna zmarszczyła brwi.

— Mości panie! winnam ci wiele, nie zapieram. Zadaż, czego chcesz, wszystkom oddać gotowa, prócz ręki.

Pan Wołodyjowski wstał.

— Waćpanna mnie nie chcesz? he?

— Nie mogę!

— I to ostatnie słowo waćpanny?

— Ostatnie i nieodwołalne.

— A może jeno pośpiech się waćpannie nie podoba?

Dajże mnie nadzieję!

— Nie mogę, nie mogę...

— Nie masz tedy tu dla mnie szczęścia, jako go i gdzie indziej nie było! Moja mościa panno! nie ofiarujże mi zapłaty za usługę, bom nie po nią przyjechał, a żem ręki prosił, to nie za zapłatę, jeno po dobrej woli. Gdybyś mi rzekła, że ją oddajesz, bo musisz, to także bym nie przyjął. Jak nie ma woli, to nie ma i doli. Wzgardziłaś mną... bodaj ci się nikt gorszy nie trafił. Wychodzę z tego domu, jak i wszedłem... jeno że nie wrócę więcej. Za nic mnie tu mają. Niech i tak będzie. Bądźże szczęśliwa, choćby z tym samym Kmicicem, boś może właśnie o to gniewna, żem międy was szablę włożył. Kiedy on ci lepszy, toś ty istotnie nie dla mnie.

Oleńka chwyciła się rękoma za skronie i powtórzyła kilkakrotnie:

— Boże, Boże, Boże!

Ale ta jej boleść nie przejednata pana Wołodyjowskiego, który skłoniwszy się wyszedł zły i gniewny; po czym zaraz siadł na koń i odjechał.

— Noga moja więcej tam nie postoi — rzekł głośno. Pacholek Syruć, jadący z tyłu, przysunął się zaraz.

— Co wasza mość mówi?

— Głupiś! — odpowiedział pan Wołodyjowski.

— To już mnie wasza mość powiedział, jakeśmy w tamtą stronę jechali.

Nastało milczenie; po czym pan Michał znów mruścić począł:

— Niewdzięcznością mnie tam nakarmiono... Wzgarda za afekt zapłacono... Przyjdzie chyba do śmierci w kawalerstwie służyć. Tak już napisano... Jechałże sęk taki los!... Co rusz, to rekuza... Nie masz sprawiedliwości na tym świecie!... Co ona sobie przeciw mnie upatrzyła?

Tu pan Wołodyjowski zmarszczył brwi i począł silnie pracować głową; nagle uderzył się dłonią po nodze.

— Wiem już! — zakrzyknął — ona tamtego jeszcze miłuje... nie może inaczej być.

Ale ta uwaga nie rozjaśniła mu twarzy.

„Tym ci gorzej dla mnie — pomyślał po chwili — bo jeśli ona go po tym wszystkim jeszcze miłuje, to i nie przestanie go miłować. Co miał uczynić najgorszego, to już uczynił. Na wojnę ruszy, sławy nabędzie, reputację poprawi... I nie przystoi mu w tym przeszkadzać... raczej trzeba dopomóc, bo to dla ojczyzny korzyść... Ot, co jest! żołnierz on dobry... Ale czym ją tak skaptował? kto zgadnie... Inni mają już takowe szczęście, że byle na niewiastę spojrzal, ta i w ogień za nim gotowa... Żeby tak wiedzieć, czym się to dzieje, albo jakowego inkluza dostać, może by i człowiek co wskórał. Zasluga do niczego z białogłową nie dojdiesz! Dobrze powiadał pan Zagłoba, że liszka a niewiasta to najzdradliwsze stworzenia na świecie. A taki żół mi, że wszystko przepadło! Okrutnie to widać jak licho... Kto to wie, czy ona za niego pójdzie, chociaż go miłuje, bo ją ciężko zawiódł i obraził... Przecie on mógł spokojnie do niej dojść, a wołał się warcholici... Gotowa się całkiem wyrzec i zamąpójścia, i dzieci... Mnie ciężko, ale i jej, niebiedze, może jeszcze ciężiej...”

Tu pan Wołodyjowski rozczulił się nad dolą Oleńki i począł głową kręcić, ustami cmoćkać, wreszcie rzekł:

— Niech jej tam Bóg sekunduje! Nie mam do niej urazy! Nie pierwsza to dla mnie rekuza, a dla niej pierwsza boleść. Niebożatko ledwie zipie od trosków, jeczchem jej oczy wykuli tym Kmicicem i do reszty złością napoił. Nie godziło mi się tego czynić i naprawić wypada. Bodaj mnie kule biły, bom po grubiańsku postąpił. Napiszę do niej list, żeby odpuszcila, a potem w czym będę mógł, to i pomogę.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Graceful! Printed Pattern



by Anne Adams

IT MOVES so very gracefully on the dance floor or into dinner, that's why this dress is extra special. Note flare sleeves, feminine curved seaming.

Printed Pattern 4642: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) takes 4 yards 54-inch fabric.

\$1.25 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N. Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Prices too high? Save and sew—send for our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG. Over 100 styles, all sizes—dresses, tops, skirts, pants. Free pattern coupon. Send 75c.

Instant Sewing Book.....\$1.00

Instant Fashion Book.....\$1.00

Instant Crochet Book.....\$1.00

Pillow Show-Offs.....\$1.50

Dzień Dobry Dzieci!

W 1939 roku Niemcy rozpoczęli drugą wojnę światową. Poniżej dowiecie się co działo się przy ujściu Wisły do Bałtyku na półwyspie Westerplatte, niedaleko Gdańska. Na Westerplatte oficerowie i żołnierze polscy czuwal nad bezpieczeństwem tego skrawka polskiej ziemi. Podamy wam w odcinkach opowiadanie Zbigniewa Flisowskiego jak wyglądała obrona Westerplatte.

Westerplatte

Rankiem 25 sierpnia 1939 roku w Zatoce Gdańskiej pojawił się wielki pancernik (duży, opancerzony okręt wojenny z najcięższymi działami). Na rufie powiewała morska bandera hitlerowska, z daleka łatwa do rozpoznania. Pancernik szedł wolno, prowadzony przez dwa holowniki. Na portowym nabrzeżu witała go orkiestra i grupy wiwatujących hitlerowców gdańskich.

Po drugiej stronie kanału, za czerwonym ceglany murem panowała cisza i nie widać było żadnego ruchu. Ale gdyby ktoś bystrzej wpatrzył się z góry w ten niewielki zalesiony teren, mógłby dostrzec przesuwającą się sylwetkę żołnierza w hełmie i flagę biało-czerwoną pomiędzy zielenią. Na Westerplatte, u wrót gdańskiego portu, czuwała polska załoga: 182 ludzi — oficerów i żołnierzy. I teraz, gdy wpłynął do Gdańska potężny okręt nieprzyjacielski, zdwoili czujność. Zmiany warty spały nie zdejmując nawet butów, z karabinami pod ręką. W betonowych wartowniach czuwali żołnierze. Broni mieli niewiele: jedno działko, cztery moździerze i karabiny maszynowe.

Ich siłą była miłość ojczyzny, nieugięta wola walki w jej obronie. Każdy z polskich żołnierzy powiązany był tysiącami więzami ze swym krajem i narodem. Pełnili służbę na skrawku lądu, który stworzyła matka rzek polskich, Wisła. Z jej bowiem piaszków i namulów, naniesionych z całej polskiej ziemi, powstał półwysp Westerplatte. Bardziej polskiej ziemi, mimo obecnej nazwy, nie było i nie będzie.

I gdy pierwszego września w szarej, porannej mgłę pancernik otworzył ogień ze swych wielkich dział na Westerplatte, polscy żołnierze błyskawicznie zajęli stanowiska, przeczekali huraganowy ogień niemiecki. Nie ulegli się pancernika i jego potężnej sily ognia.

Dalszy ciąg za tydzień

A to Ciekawe...

Najwyższa na świecie wieża telewizyjna znajduje się w Toronto—Kanada. Zainstalowaną tu stację nadawczą TV uruchomiono w 1976 roku. Wieża ma przeszło 553 metry wysokości.

Język nie wszystkim ludziom służy tylko do lizania lodów i zwilżania znaczków pocztowych, jak można był żartobliwie powiedzieć. Ludzie niektórych plemion w Tybecie (Azja) na przykład pozdrawiając się — pokazują sobie nawzajem język.

* * *

Czy to nie jest dobry pomysł? Przeczytajcie!

Apel Do Uczonych...

Codziennie dumam wciąż o tym, po co się w szkole męczymy, gdy można stworzyć roboty, czyli — myślące maszyny.

Dlaczego żaden inżynier nie chce zaprzętać swej głowy myślą o jakiejś maszynie do wypracowań domowych?

Przecież to straszny jest skandal, że nie istnieje ołówek, który sam pisze dyktanda lub treść trudniejszych klasówek!

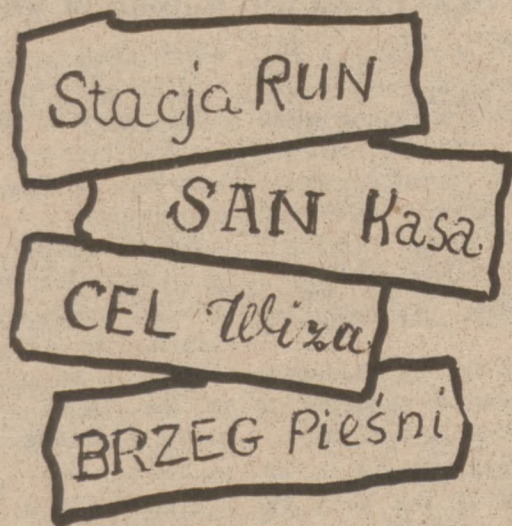
Siedzą w pracowniach uczeni i każdy nad czymś się głowi — niejeden chciałby świat zmienić, a nie chce pomóc uczniowi.

Więc się, uczeni, pospieszcie, niech każdy mocno się stara, ażeby uczeń nareszcie mógł spędzać czas na wagarach.

I tylko bardzo naiwny może zadawać pytanie: "Gdy się roboty zepsują, co wtedy z nami się stanie?" nap. Lech Konopinski

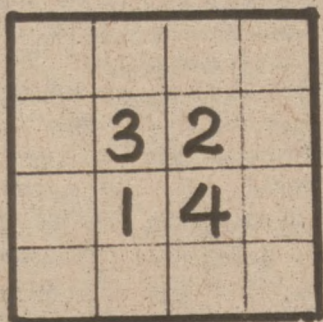
Zgadywanki

Jakie to kwiaty? Z poszczególnych par wyrazów należy ułożyć nazwy kwiatów.



KWADRAT CYFROWY

Jakie cyfry należy wpisać do zewnętrznych krątek kwadratu, by suma liczb w liniach poziomych, pionowych i na obu przekątnych wynosiła 10?



Zagadki

1. W jakiej roślinie słychać głos ptaka? Jakże zwierzęta znajdziesz w burakach?
2. Leży ponad rzeką, jest drewniana, wąska. A kiedy o dodasz, ma ją każda książka.
3. Ma ją złotówka, ma też borówka, gajówka ma ją stale, bardzo ją sobie ceni makówka, lecz mak jej nie ma wcale.

Opracowała Z.Z.

O Muzeum Wiedzy i Przemysłu

W ciągu trzech miesięcy — czerwca, lipca i sierpnia — podczas tegorocznego lata, zwiedzająca Muzeum Wiedzy i Przemysłu rekordowa liczba osób — 1,301,982. Muzeum Wiedzy i Przemysłu miało większą frekwencję niż Field Museum of Natural History

podczas wystawy Tutenhamaona. Muzeum mieści się przy 57 ulicy i Lake Shore Dr. Godziny otwarcia: w ciągu tygodnia od 9:30 rano do 4 po południu, w weekendy i święta od 9:30 rano do 5:30 po południu. Wstęp jest wolny.

Zespół Tańca i Śpiewu Gm. 75 Wystąpił Na Bankiecie Okręgu 13 ZNP



Zespół tańca i śpiewu przy gminie 75 ZNP wystąpił na bankiecie ku uczczeniu byłych urzędników Okręgu 13 ZNP. Na zdjęciu Od lewej: Henryk Sobkowicz, kierownik chóru: w środku Julian Walas, kierownik zespołu; po prawej Antoni Sobkowicz, skarbnik. Prezesem gminy 75 jest Stanisław Ścibło. Lektury tańca i śpiewu odbywają się w każdą pierwszą i trzecią niedzielę miesiąca, o 1-ej po południu w Avondale Park, 3516 W. School. Nowi uczniowie i uczennice mile widziani.

Podręcznik Języka Polskiego Dla Cudzoziemców

Nakładem Redakcji Wydawnictwa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego ukazała się pierwsza część podręcznika języka polskiego dla cudzoziemców z kręgu anglosaskiego "Wśród Polaków" autorstwa Brygidy Rudzkiej i Zofii Goczołowej.

Kwalifikacje obu autorek (dr językoznawstwa polskiego, dr filologii angielskiej) — szczęśliwie się uzupeł-

mają; umiały one także umiejętnie spożytkować w podręczniku lata doświadczeń w nauczaniu języka polskiego na Zachodzie.

"Praca wyróżnia się wzorowym przemyśleniem trudności, solidnym przygotowaniem, przystępnością i atrakcyjnością wykładu; ponadto dzięki obfitości i różnorodności materiału, zapoznaje ona ucznia, zawsze w sposób żywy z charakterystycznymi cechami umysłowości i kultury polskiej" — taka jest opinia o książce prof. dra Zygmunta Markiewicza, wykładowcy polskiego w Université de Paris-Sorbonne.

Jest to część I podręcznika (cz. II zawierająca już bardziej skomplikowane konstrukcje językowe — zdania złożone, morfologia — ukaże się w II połowie 1979 r.), posiadająca oddzielną wkładkę — "Aneks" (systematycznie uporządkowany materiał gramatyczny, fonetyka, słówka). Niestety z przyczyn niezależnych od Wydawnictwa "Aneks" zostanie wydrukowany dopiero we wrześniu br. wówczas też Redakcja Wydawnictwa KUL dośle go wszystkim odbiorcom pierwszego voluminu podręcznika.

Cz. I zawiera najprostszą bazę gramatyczną i słownikową konieczną do opanowania języka mówionego oraz podstawowe zasady pisowni. A wszystko to dopracowane metodologicznie, nieszablony, oparte na języku autentycznie potocznym. Co w książce zwraca uwagę — to staranna szata graficzna książki: kolory, ilustracje, rysunki, wyróżnienia tekstu za pomocą różnych krojów czcionki — wszystko to służy jednemu celowi — jak najlepszemu zrozumieniu i przyswojeniu materiału.

Cena cz. I podręcznika z "Anekssem" — 200 zł.

Koncerty Muzyki Polskich Kompozytorów

Polski Ośrodek Kulturalny przy Fundacji Kościuszkowskiej w Nowym Yorku organizuje serię koncertów kompozytorów polskich, począwszy z dniem 7 października br. Tego dnia koncert będzie poświęcony muzycznej twórczości Karola Szymanowskiego. W dalszej kolejności nastąpią — dn. 2 grudnia koncert muzyki Ignacego Paderewskiego, 24 lutego 1978 muzyki Fryderyka Chopina oraz 5 maja '78 muzyki Stanisława Moniuszki.

Poszukujemy Starych Kalendarzy "Dz. Związkowego"

Różne biblioteki, interesujące się przeszłością Polonii w Stanach Zjednoczonych, gromadzą między innymi kalendarze, wydawane od wielu dziesiątków lat przez "Dziennik Związkowy".

Wydawnictwo nasze stara się zbierać pełne zestawy tych kalendarzy, ale mamy w kompletach dla bibliotek poważne braki. To też apelujemy serdecznie do Braci Związkowej, mającej stare roczniki "Kalendarzy Związkowych" (mogą być nawet podniszczone), aby przesyłano je do naszego Wydawnictwa.

W szczególności potrzebne są "Kalendarze Związkowe" z lat 1917-1932, oraz z roczników: 1936, 1937, 1938, 1940, 1941 i 1945.

Prosimy wysłać przesyłki i pisać w tej sprawie do Zarządcy Pism Związkowych:

Alliance Printers and Publishers
1201 N. Milwaukee Ave.,
Chicago, IL. 60622.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Z Zebrania Stowarzyszenia Dobroczyńności Przy ZNP

Zebranie Stow. Dobroczyńności przy ZNP, pierwsze po wakacjach, odbyło się we wtorek, 13 września przy licznych udział delegatów.

Zebranie zagała wiceprezeska ZNP, prezeska Stow. Helena Szymanowicz, prosząc wszystkich o powstanie i odmówienie modlitwy, poczynając protokółowa Wiktoria Kolman odczytała listę urzędniczek jak następuje: prezeska H. Szymanowicz, wiceprezeski, dyrektorki ZC Florentyna Wiatrowska i Helena Orawiec; Kasiarka M. Józefiak; skarbniczka Bronia Walacha; sekr. prot. W. Kolman, komisarka Okr. 13 ZNP i Genowefa Wesołowska, komisarka Okr. 12 ZNP. Była a obecnie honorowa komisarka Zofia Byczkowska; honorowe wiceprezeski, były dyrektorki ZC Katarzyna Dienes, Melania Winiecka, Stefania Gondek, Janina Migala, B. Helkowska, K. Spisak Maciak i Anna Zdunek (dwie ostatnie chore).

Sekretarka Kolman odczytała protokół z ostatniego posiedzenia, jakie odbyło się 10 maja oraz nadesłaną korespondencję. Otrzymało zaproszenie na Zjazd, 8 października, Okr. 1 Stow. Weteranów i Korpus Pomocniczy Pań, z prośbą o poparcie finansowe. Na wniosek Z. Witkowskiej, kasiarki Wydz. Kobiet Okr. 12, poparty przez b. dyr. K. Dienes, uchwalono donację w sumie \$25.00.

Sprawozdania Urzędniczek

W sprawozdaniu ze swej działalności przewodnicząca p. Szymanowicz powiedziała, że brała udział w dedykacji nowej siedziby ZNP i zaprasza do zwiedzenia biur w nowym pięknym budynku pnr. 6100 N. Cicero Ave. wszystkich, którzy jeszcze tego domu nie zwiedzili. Przypomniała że w dniu 24 września odbędzie się na gruntach związkowych Dzień Młodzieży i apelowała o liczny udział.

Sprawozdania zdawały dyr. Wiatrowska, przewodnicząca Komitetu Pikińki z wycieczki do Obozu Młodzieżowego w Yorkville; dyr. Orawiec, M. Józefiak, B. Walacha. Komisarka Kolman dziękowała za fany na wycieczkę i udany pokaz mody w Yorkville pod kierownictwem p. Kaldus. Sprawozdanie z Komitetu Czerwonego Krzyża zdała J. Miskiewicz, apelując aby więcej pań poświęciło trochę czasu w piątki na te prace i przychodziło chociaż na dwie godziny.

Zebranie Gminy 177 ZNP

Gmina 177 ZNP odbędzie swe zebranie w piątek, 23 września, o 8 wieczorem, w Louis Hall, 1001 N. Wolcott.

Wszyscy delegaci i delegatki proszeni o przybycie celem omówienia ważnych spraw organizacyjnych. — Tadeusz Pyrchla, prezes; Anna Nikiel, sekr.

20 Lat Rejsów

20 lat temu polski transatlantyk "Batory" rozpoczął regularne rejsy do Kanady. Po nim w 1969 r. palcę przejął "Stefan Batory", który nadal utrzymuje regularne połączenie Gdyni z Montrealem. Jest rzeczą zastanawiającą, że z 28 linii działających na północnym Atlantyku jako jedyne zostały Polskie Linie Oceaniczne.

Zachowanie regularnych rejsów odgrywa nie małą rolę w podtrzymywaniu tradycyjnych kontaktów Polonii amerykańskiej z Krajem. Jednakże nie tylko to się liczy. Ważny jest fakt rentowności statku i dodatkowych wpływów dewizowych. W ogólnej eksploatacji rocznej liniowiec

Nowe Sprawy

P. Szymanowicz odczytała listę członkiń komitetów Balu Stow. Dobroczyńności, który odbędzie się w listopadzie w hotelu Conrad Hilton i apelowała o zbieranie ogłoszeń do programu.

Na wniosek sekr. Kolman postanowiono wziąć udział w bankiecie Polsko-Amer. Funduszu Stypendialnego, na którym będzie wyróżniona wśród kilku wybitnych działaczek polonijnych prezeska Stowarzyszenia Dobroczyńności, wiceprezeska ZNP H. Szymanowicz. Na bankiecie tym "Woman of the Year" będzie wybrana sędzia Marilyn Rozmarek-Komosa, która obecnie znajduje się w szpitalu. Na liście chorych jest także członkini Stow. Dobr. Janina Górawska.

Po odmówieniu modlitwy za zmarłe członkinie podano kawę i ciastka, przygotowane przez Komitet Wieczorku w składzie: przew. F. Wiatrowska, Zosia Czernek, Janina Kosińska i Bronia Walacha.

W imieniu Stowarzyszenia Dobroczyńności prezeska p. Szymanowicz pożegnała ustępującą redaktorkę Działu Kobiet Dz. Związkowego, Kire Czerkiewow, której wręczyła prezent w imieniu pp. Delegatów i przedstawiła nową redaktorkę tego Działu, Joannę Budzińską. Przy kawie i miłej pogawędce spędzono resztę wieczoru.

W Tę Sobotę 24 Września, Odczyt Red. Ptakowskiego

Już w tę sobotę, 24 września, o godzinie 7 wieczorem, redaktor Jerzy Ptakowski z Nowego Yorku wygłosi odczyt pt. "Polonia w walce o wolność Polski — w 60-lecie Czynu Zbrojnego Polonii Amerykańskiej". Odczyt odbędzie się w domu misyjnym OO. Jezuitów, pnr. 6965 W. Belmont Ave. Po odczycie herbatka towarzyska.

Odczyt organizuje Instytut im. Bogdana Dmowskiego. Oddział Chicago dla przypomnienia najpiękniejszego okresu w historii Polonii i dla naświetlenia obecnej walki Polonii na rzecz wolności narodu polskiego.

Prelegent, red. Jerzy Ptakowski jest prezesem Związku Polsko-Amerykańskich Dziennikarzy we wschodnich stanach, długoletnim współpracownikiem Radia Wolna Europa i czynnym działaczem społecznym i politycznym. — St. Smoleński, prezes Instytutu.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym

KUPCIE i CZYTAJCIE
Bardzo interesującą książkę p.t.
Dziesięć Opowieści
Osnutych na tle Drugiej Wojny Światowej: Skowronek Łoza Chce Jeść — Pod Arsenalem — Flying Control — Ogień — W Zamku Białej Damy — Szpieg — Janowa Załoga — Owczarek — Cocos de Polonia — Udany Skok
Opowieści te napisane są przez różnych
Wybitnych Pisarzy Polskich.
Cena tej interesującej
Książki **\$1.00**
Doskonałe Na Prezenty.
Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 MILWAUKEE AVE. CHICAGO, ILL. 60622
(NA C.O.D. Nie Wysyłamy)

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Tytko
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00	

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy) 25c

Codziennie i Weekendowe	Tylko Tytko
Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) 30c

Meksyk Podkreśla Niezależność

Prezydent Meksyku, naszego południowego sąsiada, nie przybył, mimo otrzymania zaproszenia, na ceremonie podpisania układu z Panamą odnośnie przyszłości kanału Panamskiego. Koła polityczne w Washingtonie uznały to za świadomą demonstrację, podkreślającą niezależność Meksyku w polityce zagranicznej, jak i zastrzeżenia co do samego układu w sprawie kanału.

Prezydent Jose Lopez Portillo dawał zresztą wyraz swej krytycznej ocenie układu w czasie spotkania szefów sześciu państw Ameryki Łacińskiej, jakie odbyło się w sierpniu w Bogocie, gdzie sprzeciwiał się zasadzie, aby Stany Zjednoczone otrzymały wyłącznie prawo pobudowania nowego kanału w Panamie.

Zamiast meksykańskiego prezydenta w ceremonii podpisania układu (7 września) uczestniczył minister spraw zagranicznych Santiago Roel, który powiedział w Washingtonie, że przybył w celu "bronienia niezależności kanału". I na żądanie Meksyku złagodzona została deklaracja przywódców państw Ameryki Łacińskiej, mająca zademonstrować ich poparcie dla zawartego układu amerykańsko-panamskiego. Zamiast jednak "poparcia" ograniczono się do wyrażenia gratulacji dla prezydentów Jimmy Cartera i panamskiego Omar Torrijos

Hitler Wiedział...

Nie kto inny, a jeden z najbliższych współpracowników Adolfa Hitlera, minister uzbrojenia Trzeciej Rzeszy Albert Speer, wystąpił z opiniami, że Hitler wiedział o wszystkich zbrodniach, jakich dopuszczali się Niemcy, przeprowadzając swoją politykę ludobójstwa w stosunku do Żydów, jak i wyniszczenia fizycznego pobitych w czasie wojny narodów Europy Wschodniej.

Stwierdzenia Speera, opublikowane przez francuskiego specjalistę od okresu hitlerizmu w Niemczech, Alberta Zarcza, w formie wywiadu, przekazał na terenie amerykańskim do wiadomości tygodnik "Newsweek" (19 września r.b.).

Zarcza zapytał najpierw, czy jest możliwe, aby Hitler nie zarządził wytopienia Żydów lub też o tym nie wiedział, na co Speer oświadczył: "Jest to niemożliwe" i wyjaśnił, że wyniszczenie Żydów było jednym z założeń "doktryny Hitlera". Prócz tego nikt nie śmiałby przejąć odpowiedzialności za przeprowadzenie tego rodzaju wyniszczenia bez rozkazu Hitlera i nikt nie mógłby ukryć przed Hitlerem tego rodzaju polityki.

Speer zwrócił uwagę, że brytyjski autor David Irving w swej książce "Hitler's War" zignorował ujawnioną przez prof. Eberharda Jaackel dokumentację, zawartą w zapiskach Goebbelsa. Znajdując się w nich stwierdzenie: "Tylko co opuściłem Fuehrera i on wyraził zgodę na wszystkie punkty". I jakież to były?

"Rząd G.O.P. Na Wypnaniu"

W okresie rządów republikanów (Nixona i Forda) "Brookings Institution", skupiająca ekonomistów liberalno-demokratycznych nazywano "rządem demokratów na wypnaniu". Mimo odsunięcia od władzy, członkowie B. I. swymi studiami i analizami, chętnie umieszczanymi przez prasę, wywierali znaczny wpływ na ustalanie wytycznych gospodarczych republikańskiego rządu.

Republikanie oraz konserwatyści z obydwu partii i niezależni zazdrościli liberalnym demokratom. Choć nie zgadzali się z zaleceniami ekonomistów z B. I., szanowali ich za solidne studia oraz poziom analiz i zaleceń. Wiedzieli również, że ekonomiści z B. I. mają duży wpływ na opinię publiczną. Z ich poglądami liczy się zarówno zorganizowany świat pracy jak przemysł.

Obecnie republikanie i konserwatyści mają własny instytut dorównujący poziomem "Brookings Institution". Założony jeszcze w 1943 roku "American Enterprise Institute for Public Policy Research" przez wiele lat nie wyróżniał się niczym. Przegrana prez. Forda sprawiła, że w Instytucie znalazło się wielu wybitnych republikanów z b. prez. Fordem na czele. W przeciwieństwie do "Brookings Institution", gdzie większość członków pracuje za wysokim wynagrodzeniem "full time", A.E.I. ma tylko kilku stałych pracowników, a większość badań przeprowadzają fachowcy pracujący na uniwersytetach lub w innych instytucjach prywatnych. Nad całością prac czuwa b. przewodniczący Rady Ekonomicznej prez. Nixona, prof. Paul McCracken. Do wybitnych człon-

z racji "podjęcia kroków, które prowadzą do pełnej niezależności Republiki Panamskiej na całym jej obszarze".

Zastrzeżenia i sprzeciwy Meksyku wobec układu w sprawie kanału Panamskiego są niewygodne dla administracji prezydenta Cartera, która chciałaby, aby cała Ameryka Łacińska opowiadała się za zawartym układem, gdyż przez to możnaby oddziaływać i na wewnętrzna opozycję w Kongresie i w społeczeństwie.

Ale prezydent Portillo rozgrywa swoją politykę wobec Washingtonu, podkreślając niezależność myślenia, jak zresztą było i za jego poprzedników na urzędzie. Meksyk, możnaby powiedzieć, ma uraz w stosunku do Stanów na tle historycznym i stąd zajmuje postawę krytyczną, a niekiedy i wprost nieprzyjazną. Dla przykładu prez. Portillo bardzo ostro skrytykował Washington za jego politykę wobec nielegalnych imigrantów meksykańskich w Stanach, domagając się poszanowania ich praw ludzkich oraz nie podejmowania "policyjnych akcji" przeciw nielegalnym imigrantom. Stanowisko takie jest aż nadto rzucające jednostronnością, gdyż nie bierze pod uwagę kłopotów i ciężarów powodowanych przez setki tysięcy napływających corocznie na teren Stanów nielegalnie Meksykanów.

"Wytopienie Żydów" — powiada Speer w wywiadzie.

Dalej Speer wywodził, że Hitler nie był typem polityka, który dawałby szerokie wytyczne polityki dla wykonywania ich przez podwładnych. "Odwrotnie, był on człowiekiem, który musiał podejmować sam nawet małe decyzje. Było to jego słabością" — oświadczył Speer.

Zapytany, jak to stało się, że brak jest pisemnych instrukcji dla wykonania "ostatecznego rozwiązania" kwestii żydowskiej (a więc wymordowania Żydów w Europie), Speer stwierdził, że pisemne instrukcje nie były potrzebne, ponieważ Hitler "dawał codziennie serię ustnych rozkazów i nie potrzeba było potwierdzenia tego na piśmie z podpisem Hitlera, aby rozkazy te były wykonywane... Dla wszystkich zainteresowanych rozkaz podpisany przez Bormana, Himmlera, Goeringa czy Speera był równoznaczny z rozkazem samego Hitlera".

Tak więc najbardziej miarodajny świadek niemieckich zbrodni w okresie ostatniego Wojny Światowej, minister Speer stwierdził obecnie, że likwidacja europejskiego żydostwa była następstwem "doktryny" Hitlera, a została przeprowadzona przez jego pełnej wiedzy i zgodzie na "ostateczne rozwiązanie" zagadnienia żydowskiego.

Jakże w świetle tych oświadczeń Speera wyglądają ci wszyscy, którzy chcą wybielać Hitlera i jego oprawców?

ków Instytutu należą m. in. były sekretarz obrony Melvin Laird, b. sekr. skarbu William Simon i b. zastępca prokuratora gen. L. Silberman. Wśród doradców Instytutu znajduje się m. in. laureat nagrody Nobla prof. Milton Friedman, oraz profesorowie: Irving Kristol i Henry Luce.

Głęboko przemysłane zalecenia Instytutu budzą podobny szacunek jak studia "Brookings Institute". A.E.I. pozyskuje sobie szacunek środków masowego przekazu, a szef ekonomistów Połączonego Komitetu ekonomicznego Kongresu, demokrata Tom Dernburg przyznaje, że "traktuje poważnie" prace A.E.I. Uznaniem umiarkowanych demokratów jest chyba największym osiągnięciem konserwatywnego A.E.I., nazywanego "rządem G.O.P. na wypnaniu". Dobrze, że liberalno-demokratyczna "Brookings Institution" ma poważnego konkurenta.

To i Owo

W muzeum żywieckim zachował się osobliwy dokument z 1789 r. — spis notarialny strojów po zmarłej mieszkance żywieckiej. W dokumencie tym podano, że Agata Fabrowiczowa miała 70 spódnic, 37 łoktuszek (bluzek) z koronkami, 41 gorsetów w kwiaty czerwone i zielone oraz 90 ozdobnych chust na głowę. W jej skrzyniach znaleziono 32 sukienki z futrem i sznurkiem Ozdobnym, 16 czapek ze srebrnego galonka (lisa) i aż 52 pary trzewików. Mężem Agaty był mistrz masarski, którego strojna niewiasta w końcu kompletnie zrujnowała.



Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Traktat Dobrej Woli

DZIENNIK POLSKI. (Detroit). — Podpisanie dwóch traktatów o Kanale Panamskim, po trzynastu latach negocjacji, przyjęte zostało z mieszanymi uczuciami wśród naszego społeczeństwa.

Jedni uważają, że nie powinniśmy oddawać tego, co do nas należy i za co zapłaciliśmy "raz na zawsze", gdy inni są za zakończeniem "amerykańskiego-kolonializmu." Ostatnie słowo będzie należało do Senatu Stanów Zjednoczonych, który musi ratyfikować nowe traktaty.

Ponieważ wysunięto obiekcje w sprawie "oddania" kanału, prezydent Carter wystąpił z propozycją "Deklaracji Washingtonskiej," mówiącej o "wieczystej neutralności i wieczystym operowaniu Kanału Panamskiego." Wszystkie kraje Związku Państw Amerykańskich zostały zaproszone do podpisania deklaracji.

W ten sposób Stany Zjednoczone postawiły sprawę jasno, że nie zamierzają narażać kanału na jakiegokolwiek niebezpieczeństwo, ponieważ Panama nie będzie w stanie jednostronnie ogłosić jakiegokolwiek ograniczeń co do jego używalności, jak tego obawiają się pewne koła w Stanach Zjednoczonych i w Kongresie.

Aktowi podpisania dwóch traktatów: o Kanale Panamskim do końca 1999 roku a drugiego od 2000 roku począwszy nadano ramy niezwykle uroczyste.

Przy okazji warto przypomnieć pewne fakty, które doprowadziły do podpisania nowych traktatów, ponieważ nie wszyscy wiedzą o pewnych zmianach, zachodzących od dłuższego czasu. Oto one:

A więc w 1903 roku Panama odebrała się od Kolumbii i Stany Zjednoczone swą interwencją nie dopuściły do zduszenia panamskiej rebelii.

Doszło do tego, kiedy kolumbijski senat odmówił ratyfikowania Traktatu Hay-Herran o przyznaniu Stanom Zjednoczonym praw do budowy kanału przez Panamski Przesmyk.

Panama natychmiast przyznała Stanom Zjednoczonym wyłączną kontrolę strefy kanałowej "po wieczne czasy" oraz prawo do interwencji dla zabezpieczenia niepodległości Panamy.

Kanał został otwarty w 1914 roku.

W 1939 roku dokonano poprawki do traktatu przez wyeliminowanie prawa Stanów Zjednoczonych do interwencji w sprawę wewnętrzną Panamy.

W 1939 roku doszło do rozruchów, kiedy tłumy młodzieży panamskiej wdwały się do Strefy Kanałowej protestując przeciw suwerenności Stanów Zjednoczonych i domagając się "całkowitej rewizji traktatu kanałowego."

W roku 1964 doszło do zerwania stosunków między Stanami Zjednoczonymi a Panamą na znak protestu, że Stany Zjednoczone nie zastosowały się do umowy o jednoczesnym uży-

waniu flag amerykańskiej i panamskiej — obok siebie — na budynkach w Strefie Kanałowej. Stosunki zostały przywrócone po 3 miesiącach.

W 1967 roku Stany Zjednoczone i Panama podjęły rokowania zakończone nowymi traktatami, według których Stany Zjednoczone zgodziły się na zrezygnowanie z suwerenności nad kanałem przekazując ją specjalnej władzy amerykańsko-panamskiej, ale zapewniając obronę wojskową kanału oraz uwzględniając prowizję odnośnie ewentualnej budowy nowego kanału. Traktaty te jednak nie zostały przyjęte.

W 1968 roku doszło do zamachu stanu, kiedy kandydat opozycji został ogłoszony zwycięzcą w zakwestionowanych wyborach. Kandydat opozycji został usunięty w 11 dni po objęciu władzy przez zamach Gardii Narodowej z generałem Omarem Torrijos na czele.

W 1969 roku Torrijos usunął wszystkich innych od władzy stając się dyktatorem.

W 1971 stosunki między Stanami Zjednoczonymi a Panamą znów się zaogniły, gdy ta ostatnia zażądała wycofania naszego Korpusu Pokojowego.

Z czasem podjęto znów rokowania w sprawie traktatów, osiągniętych w 1967 roku. Były one długie i często przerywane. Zdawało się, że Torrijos kategorycznie odmówi jakimkolwiek warunkom, domagając się natychmiastowego zwrotu kanału. Po pewnym czasie zdołano go przekonać

Filozofowie Francuscy Atakują Marksa

Mniej więcej 30 lat temu Paryż — w tamtych czasach intelektualnie jeszcze coś w świecie znaczący — stał się widownią narodzin systemu filozoficznego znanego pod nazwą egzystencjalizmu. Dziś prawie zapomniany, był on wówczas niesłychanie modny.

Twórcą jego był okrzykany Jean-Paul Sartre, tak jak jego egieria, Simone de Beauvoir, namiętny przeciwnik kapitalizmu a zwłaszcza jego uosobienia — Ameryki. Był zasadniczo komunistą aczkolwiek bywały chwile, kiedy z takich czy innych powodów, dąsał się, względnie udawał, że się na partię dąsa. Nie trwało to zwykle zbyt długo. Jego stanowisko było tak wysoce negatywne, iż wyrażało się w intelektualnej nieuczciwości. Jeżeli bowiem ktoś, jak twierdził, jest nawet pewny istnienia lagrów w Sowietach oraz popełniania tam innych bezceństw i zbrodni, nie powinien o tym pisać i mówić gdyż uwłacza to świętości obrazu komunistycznej przyszłości świata, wzmacniając jednocześnie wrogów lewicy, w pierwszym rzędzie znienawidzonych Amerykanów. Wszystko to jednak należy do przeszłości. Niemniej jednak Sartre wywarł niemały, i to nie najszcześniejszy, wpływ na francuskie sfery intelektualne i tym samym, pośrednio, na życie polityczne Francji.

Nowa Grupa

Jak donosi londyński tygodnik "The Economist", na terenie tegoż Paryża pojawiła się grupa młodych intelektualistów z nowym systemem filozoficznym. Są nimi Andre Glucksmann, autor pracy "Les maitres penseur" (Mistrzowie myśliciele). Bernard-Henri Levy, autor "Barbarie a visage humain" (Barbarzyństwo o twarzy ludzkiej), Jean-Marie Benoist "Marx est mort" (Marx nie żyje) i jeszcze paru innych. Prace ich wyszły tej wiosny, nakładem firmy Grasset, stając się z punktu "bestsellerami", co w wypadku utworów filozoficznych nie zdarza się tak często. Autorzy są omawiani w prasie, szeroko komentowani w telewizji, zapraszani przez prez. Giscard d'Estaing do Pałacu Elizejskiego. Jak się już można domyśleć z tytułów dzieł są one nie tylko antykomunistyczne, ale wyraźnie antymarksistowskie. Jest to niewątpliwie novum w kraju gdzie szanujący się intelektualiści uważają za rzecz naturalną

zajmowanie postawy, mniej lub bardziej skrajnie lewicowej.

Wspólne Cechy

Wszystkich wyżej wymienionych łączy szereg wspólnych cech. Pocho- dzą ze średnio burżuazyjnych rodzin, są absolwentami Ecole Normale, w swoim czasie byli entuzjastycznymi wyznawcami Marksa, przeszli fazę maoizmu i w maju 1968 walczyli na barykadach w Quartier Latin. Te ostatnie wypadki zaważyły bardzo na ich umysłowości. Jak się wyraził Levy wykazały dobitnie nie- możliwość skutecznej rewolucji. "Dla nas oznaczało to bankructwo socjalizmu" — dodał. Bo też jedną z zasadniczych tez nowej szkoły myślenia jest świadomość własnej bezsilności, niemożności pokonania otaczającej marksistowskich reformatorów skombinowanej mocy państwa, władzy rządowej, panującego systemu, wszystkiego tego co określają oni jednym słowem "władca". "Tłuma- czyć ludziom" — powiada Levy — "iż socjalizm, komunizm czy rewolucja są w stanie pokonać "władzę" równa się ich oszukiwaniu". Swoją drogą, gdy parę miesięcy po majowych, paryskich wypadkach, na ulicach Pragi zahuczały sowieckie czołgi, brutalnie niwecząc czeskie próby zbudowania socjalizmu z ludzką twarzą, wydawało się Glucksmannowi, iż jest to jeszcze konieczny krok dla zwalczania kontrrewolucji.

Wstrząs Psychiczny

Następnym, decydującym, wstrząsem psychicznym było ujawnienie rzeczywistości sowieckiej dzięki opublikowaniu "Archipelagu Gułag" Solżenicyna.

Jakkolwiek wobec zbliżających się wyborów parlamentarnych nowa antymarksistowska filozofia wydaje się dla przeciwników koalicji socjalistyczno-komunistycznej we Francji czymś w rodzaju daru z niebios, młodzi filozofowie nie dają się wciągnąć w rozgrywki wewnętrzno-polityczne Francji. Dlatego też ich szkoła myślenia, rozpatrywana z punktu widzenia czysto francuskiego może się wydawać ruchem o wartości przemijającej, nową intelektualną modą. W kontekście natomiast programu i polityki "praw człowieka" prezydenta Cartera szkoła ta mogłaby nabrać nowej, dodatkowej wagi. Zwłaszcza jeżeli — jak twierdzi Levy — prawdą jest, iż te nowe teorie wywołują duże zainteresowanie w krajach bloku sowieckiego.

K. Zdz.

Dziennik Polski (Londyn)

Projekt 280 Km Kanału w Afryce

(D.P.) — Na konferencji w Nairobi, poświęconej tzw. "desertyfikacji" to jest obronie przed zwiększeniem się obszarów pustynnych na świecie, zwolennicy ochrony środowiska naturalnego człowieka zaatakowali plany Egiptu i Sudanu zbudowania w Południowym Sudanie najdłuższego na świecie kanału, nadającego się do żeglugi.

W sprawozdaniu przygotowanym przez "International Environment Centre" wyrażają oni opinię, że kanał ten nazywający się Jonglei, długości 280 km, drastycznie zmieni warunki bytu ludzi i zwierząt tego rejonu i zmniejszy opady deszczowe w Afryce Wschodniej. Według raportu,

o niemożliwości i niewykonalności jego zbudowania.

Były bardzo ostre sceny, kiedy na przykład delegacja amerykańska miała oświadczyć, że Stany Zjednoczone zgodzą się opuścić kanał, ale wysadzą wszystkie urządzenia w powietrze. Torrijos miał odpowiedzieć, Rosja chętnie odbudowałaby kanał. Z kolei usłyszał: "Za ile lat i jakim kosztem?" Wreszcie rokowania przybrały zupełnie inny ton i chociaż nie były najserdeczniejsze, zdrowy rozsądek przemówił. Te okoliczności są obecnie przypominane, by zwrócić uwagę na fakt, że nowe traktaty nie są czymś najnowszym.

Naturalnie trudno jest rozstrząsać się z czymś, co się uważało za własne, lecz — naszym zdaniem — Stany Zjednoczone dawno i z dobrym zyskiem odebrały to, co włożyły w Kanał Panamski. Poza tym nie powinny obawiać się o niego, bo nowe ugody są dobrą gwarancją.

Swoją pozycją Stany Zjednoczone dają nie tylko przykład innym, ale mają niezwykle silny argument w innych sprawach międzynarodowych, jak na Bliskim Wschodzie czy na przykład z Tajwanem.

Uważamy, że Senat powinien ratyfikować te traktaty.

Werbunek Do Mafii

Nie tylko strzelcy morscy (marines) szukają dzielnych, męczyzn. Szuka ich także Mafia. Po raz pierwszy od 1957 r. Mafia, zwana także syndykatem kryminalnym, werbuje nowych członków. Myśl werbunku po- dał główny "szef" Mafii, Carmine Galante. Przyjęli ją lokalni szefowie. Według informacji, jakie posiadają władze, każdy lokalny szef ma zwerbować około 20 "szeregowych", którzy zaczną swą karierę od najbrudniejszej roboty.

"Dziennik Związkowy"
kosztuje mniej
niż szklanka piwa!

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

JAN CZAJKOWSKI — NAJLEPSZY BRAMKARZ NA TERENIE CHICAGOSKIM

Na taki tytuł zasłużył sobie swoją grą bramkarz chicagowskiej Wisły, — według zasady, po co grać źle, jeśli są wszelkie dane, żeby grać dobrze. Jan Czajkowski, ostoja rzeszowskiej Stali w jej chwalebnym okresie, był również filarem "Wisły" w Chicago.



W bieżącym miesiącu wyjeżdża do Polski po wielkich sukcesach w barwach polonijnego klubu Wisła w Chicago. W rozgrywkach piłkarskich National Soccer League w ub. roku oraz tego roku — rozgrywkach halowych, ligowych i pucharowych, święcił on duże sukcesy i znany jest całej sportowej Polonii jako znakomity zawodnik.

Pożegnanie w klubie Wisła odbyło się w niedzielę 18-go września po meczu pucharowym. Rok 1977 przyniósł Wiśle szereg doskonałych wyników w Major Division, które w wielkiej mierze były zasługą Czajkowskiego: Wisła — Rams 1:0 i 4:0, Wisła — Green-White 3:0, Wisła — Eagles 1:0, Wisła — Lions 1:0, Wisła — Kickers 2:0, Wisła — Adria 1:0, Wisła — Sparta 2:0 i Wisła — Schwaben 4:0.

Razem ze swymi kolegami z Wisły był powoływany kilkakrotnie do reprezentacji National Soccer League i tam również był niepokonany (N.S.L. — CLASA 4:0). Superlatywy w prasie, w radiu, wśród znawców piłki — to zasłużony dorobek J. Czajkowskiego w bramce Wisły. Zawsze zdyscyplinowany, koleżeński pozyskał sobie serca całej Polonii sportowej w Chicago. Zarząd i kierownictwo drużyny dziękują tą drogą temu zawodnikowi za pracę i trud włożony do sukcesów zespołu polonijnego. A może znów zobaczymy go w Chicago wkrótce?

Bankiet 50-lecia Wisły 1-go października. Rezerwacje w klubie Wisła, 4411 W. Fullerton Ave., tel. 384-9324, również informacje, co do godziny meczu.

EAGLES—BŁYSKAWICA 0:1 (0:0)

Nie udało się rewanżowi drużyny Eagles, która po raz drugi w tym sezonie musiała uznać wyższość polskiego zespołu z południowej strony miasta — Błyskawicy. Mecz rozegrany został w Hanson Park Stadium przy dość dużym zainteresowaniu publiczności, a to ze względu na to, że w piękne niedzielne popołudnie widzieliśmy w akcji aż trzy polskie drużyny. Błyskawica i Eagles grali o ligowe punkty. Natomiast Wisła rozgrywała mecz pucharowy ze Schwaben.

Poziom pierwszego meczu Eagles — Błyskawica nie mógł nikogo zachwycić. Obie drużyny grały w "Piknikowym" tempie. Dużo było niecelnych podań i kompletny brak strzałów z obu stron. Odnosiło się wrażenie, że obie drużyny grały o przysłowiową pietruszkę. Spoglądając na tabelę, sytuacja wyglądała zupełnie inaczej przed meczem, bo Eagles miał 5 pkt., Sparta — 7, a Błyskawica — 8 pkt., czyli cała trójka zagrożona była spadkiem. Przeto działacze należą zawodnikom, że tak jakoś beztrudno przystąpili do powyższych zawodów.

Wygrała Błyskawica, bo wykorzystowała jedną z dwóch sytuacji, które wypracowała sobie przez 90 minut. Decydująca bramka padła zaraz po pauzie po centrze Dominika, który scentrował piłkę na pole karne Eagles. Iwanicki zamiast piłkę łapać wybiegł tak niefortunnie, bo pod nogi nieobstawionego napastnika, który bez żadnych trudności umieścił ją w siatce.

Wszystkim się zdawało, że bramka ta poderwie do większych wysiłków zawodników Eagles, którzy grając z wiatrem mieli w nim sprzymierzen-

ca. Sporo się jednak zawiedli ci co na to liczyli. Drużyna Eagles z minuty na minutę grała coraz słabiej wykazując przy tym kompletny brak kondycji. Efektem tego były 3 kontuzje, które odniesione zostały nawet nie w starciu z przeciwnikiem. Trudno jest pisać takie sprawozdanie, że trzeba drużynę krytykować ale w nie-nielnym meczu wszyscy chyba na takie słowa zasłużyli.

WYSOKIE ZWYCIĘSTWO OLDBOY'ÓW EAGLES

Bardzo dobrze spisała się drużyna "starszych panów" Eagles, wygrywając 6:1 z drużyną Wings. Bramki dla Eagles zdobyli: H. Sass — 2, T. Panek — 2, Kościelny i Zyza po jednej. Drużyna Eagles posiadała przez cały czas znaczną przewagę pod każdym względem. Jedyną wiadomą był wynik spotkania. Drużyna Old-boy wystąpiła w następującym składzie: L. Kłokowski, G. Pawlak, A. Rogoza, S. Domański, J. Gryzik, H. Sass, J. Ciszek, G. Kasprzyk.

POLSCY PIŁKARZE SPRAWILI ZAWÓD SWOIM KIBICOM

Drużyna polska sprawiła zawód — taka jest opinia polskich kibiców piłkarstwa po towarzyskim meczu polskiej reprezentacji w Wologradzie — przegranym przez biało-czerwonych 1:4. Europejska prasa przypomina, że był to pierwszy występ reprezentacji Polski w ZSRR po jej sukcesach w mistrzostwach świata 1974 roku. Od tego czasu nazwiska wielu polskich piłkarzy są w Europie głośne.

W tym roku sporo pisało się też o bardzo korzystnej pozycji, jaką wywalczyła polska drużyna w swej grupie eliminacyjnej do przyszłorocznych mistrzostw świata. Mniej natomiast znane były w ZSRR ostatnie niepowodzenia jedenastki trenera Jacka Gmocha podczas jej tournée po Ameryce Południowej czy nieudany występ w Austrii.

Fachowcy twierdzili, że towarzyski charakter spotkania w Wologradzie sprzyjać będzie grze otwartej, w której nie ostateczny wynik, a płynność akcji i konsekwencja w realizacji założeń taktycznych postawionych przed każdą z drużyn — będzie miała największe znaczenie. Zanosilo się więc — jak podaje depesza — na wielkie widowisko sportowe i w oczekiwaniu na nie kilkadziesiąt milionów kibiców piłkarskich w ZSRR i w Polsce zasiadło przed telewizorami.

Niestety, drużyna trenera Gmocha sprawiła zawód. Specjalny wysłannik "Prawdy" L. Lebediew ocenia, że jeśli mówić o grze w polu, to do przerwy inicjatywa należała raczej do gości z Polski. Jednakże i w tym okresie najbardziej niebezpieczna sytuacja wynikła przecież pod bramką Kukli, kiedy to Czesnokow przejął nagle dalekie podanie Błochina.

Sprawozdawcy gazet z ZSRR podkreślają, że na podstawie tego meczu nie sposób oceniać wartości formacji defensywnych drużyny ZSRR i przyznają, że był to jeden z lepszych występów linii pomocy oraz ataku zespołu trenera Simoniana. "Obt tak zawsze grała nasza reprezentacja" — zacytował refleksje pomocniczego komentatora sportowy "Trudu". Sprawozdawca gazety "Sowieckij Sport" stwierdza natomiast, że niewątpliwie różne były założenia taktyczne postawione przed każdą z drużyn i należałoby raczej oceniać mecz z punktu widzenia wartości szkoleniowych, jakie wywoła z Wologradu obaj selekcjonerzy.

MISTRZOSTWA ŚWIATA W KOLARSTWIE

Doskonale spisała się w Wenezueli polska czwórka kolarska: Tadeusz Mytnik, Stanisław Szozda, Mieczysław Nowicki i Czesław Lang. W drużynowym wyścigu szosowym na 100 km. wywalczyli oni w mistrzostwach świata brązowy medal, przejeżdżając dystans w 2 godz. 13 min. 29 sek. Tytuł mistrzowski zdobyli kolarze ZSRR wyprzedzając Włochów.

Bardzo dobrze spisał się Jan Faltyn. W wyścigu dystansowym wywalczył srebrny medal, ustępując jedynie Belgowi Constantowi Tournée.

Słabo wypadli w mistrzostwach świata pozostali kolarze. W wyścigu indywidualnym na szosie najlepszy z Polaków był Jan Kaczmarek, który zajął 13 miejsce, Ryszard Szurkowski był 22, a Stanisław Szozda — 29.

Z Wydziału Kobiet Polskiej Opieki Społecznej

W środę, 21 września, o 12 w południe, odbędzie się zebranie Wydziału Kobiet Polskiej Opieki Społecznej, w sali ZPRK, 984 N. Milwaukee Ave.

Wszystkie członkinie proszone są o przybycie.

Donna Dziedzic Wyróżniona

Donna Dziedzic została mianowana dyrektorem Stanowej Biblioteki Rejonowej dla Niewidomych i Ułomnych stanowiących specjalny wydział tutejszej Biblioteki Miejskiej.

Jako dyrektor, p. Dziedzic odpowiedzialna jest za koordynację usług biblioteki dla ułomnych i niewidomych z usługami stanowej sieci 18 bibliotek, nawiązanie i utrzymanie stałego kontaktu ze specjalnym wydziałem Biblioteki Kongresowej, i nakreśleniem planu budżetu obejmującego federalne, stanowe i lokalne fundusze.

Tutejsza Biblioteka dla Niewidomych i Ułomnych, istniejąca od 1932 r., zostanie z końcem roku przeniesiona do nowego pomieszczenia przy ulicach Roosevelt Rd. i Blue Island Ave.

Panna Dziedzic, absolwentka Salve Regina College, uzyskała magisterium w bibliotece na Uniwersytecie Illinois w Champaign.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 3:30 do 4:00 po pol.
WOPA—1490 kc
5 DNI

Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie
od 4-ej do 4:30 po pol.
Sobota 11-11:30 rano
Niedziela 1:00-2:00 po pol.

MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI

Stacja WSBC—1240 KC

Codziennie 7:00-8:30 rano
2:00-3:00 po pol. w Niedziele

ROBERT
LEWANDOWSKI
Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ

Stacja WEDC

7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

"POLSKA W MUZYCE, PIESŃ I SŁOWIE"

Stacja WOPA

Codziennie
od 12 w poł. do 12:30 po pol.

ADAM
GRZEGORZEWSKI
Kierownik-Zarządca

"KAWALKADA" WOPA

Co Wieczór od 7:30-8:30
Poniedziałki

KAWALKADA
90 Minut od 7 Wiecz.
DR. W. SIKORA,
Producent

"GŁOS POLONII" WOPA—1490 KC

Codziennie
od 4:30 po pol.
do 6 wieczorem
W Soboty
4:00-6:00 wiecz.

Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA
MIGAŁOWIE, właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"

Stacja WOPA—1490 KC
w każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek
7:00-7:30 wiecz.

Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW
MROZOWIE



MAJDANEK — Dr Eugeniusz Slotkowski z Chicago (niesie wieniec) w towarzystwie prezesa Fundacji Kościuszkowskiej dr Eugeniusza Kusielewicz (po prawej) i innych członków Fundacji, złożył wieniec przed pomnikiem ofiar terroru niemieckiego w obozie koncentracyjnym w Majdanku. Wśród tysięcy zamordowanych w Majdanku znajdowali się ludzie różnych narodowości, najliczniejsi byli Polacy.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

STAR

Rozpoczęliśmy 28-my rok pracy Mszą św. w kościele Matki Bożej Anielskiej w którym czujemy się zawsze jak w naszej polskiej, harcerskiej świątyni.

Mszę św. odprawił Kapelan Obwodu Ks. Z. Górecki T.J.

Zebrało się ponad 350 zuchów, harcererek, harcerzy i staro-harców i drugie tyle lub więcej Rodziców i naszych Przyjaciół.

I znów popłynęły modły i śpiewy ku Stwórcy z prośbą o pomoc w pracy, o siły wytrwania w spinaczce ku górze, ku doskonałości. Chwytałyśmy myśl przewodnią kazania — wygłoszonego przez naszego Kapelana, o sile kropli wody gdy połączona z innymi kroplami tworzy strumień, a nawet wielką rzekę. O mocy, którą stworzymy, gdy myśli nasze i wszystkie wysiłki, podobnie jak krople wody, złączymy w jeden nurt i skierujemy go ku doskonałemu każdemu z nas i naszej pracy obejmując nią coraz szersze kręgi młodzieży.

Wtedy to włączymy się mocno w życie tutejszego społeczeństwa, a ono nabierze do nas pełnego zaufania.

Pod koniec Mszy św. raz jeszcze rozbrzmiała pieśń — tym razem Modlitwa Harcerska: "O Panie Boże Ojcie Nasz, w opiece Szej nas miej nam pomóc zawsze chciej" Spiewaliśmy z głęboką wiarą, że z pomocą Boga dojdziemy do naszego celu.

Po Mszy św. na dziedzińcu kościelnym ustawiły się Hufce, by podziękować ks. Proboszczowi E. Karłowiczowi i naszemu Kapelanowi za ich życzliwość.

Zyczenia dobrej pracy i pomyślnych wyników złożone przez Przewodniczącą Obwodu oraz odśpiewanie Hymnu Harcerskiego i pożegnaniu sztandarów zakończyło oficjalną część rozpoczęcia roku pracy harcerskiej.

POKŁOSIE ZJAZDU

W dniach Święta Pracy odbył się w Chicago XIII Zjazd Okręgu ZNP z udziałem ponad 70 delegatów z całego terenu Stanów Zjednoczonych.

Na otwarciu Zjazdu Przedstawiciele wielu Organizacji złożyli oświadczenia życzenia pomyślnych obrad oraz dalszego rozwoju pracy harcerskiej: w imieniu SPK mgr. W. Stępień, w imieniu Skarbu Narodowego plk. A. Kajkowski, wraz z plk. P. Harcajem i Dr. J. Morelewskim, Związek Ziem Zachodnich reprezentowali hm. R. Sobieraj i hm. T. Piechaczek, który w imieniu Związku złożył życzenia oraz apelował o udział Harcerstwa w pracach Związku, życzenia ze Zjazdu Armii Krajowej odczytał hm. I. Lukomska.

Zyczenia nadesłali: Przew. ZHP hm R. Kaczorowski i prezes ZNP mecenas A. Mazewski.

Reszta pierwszego dnia Zjazdu minęła na omawianiu sprawozdań kierowników pracy za lata 1975-1977.

Po całodziennych obradach odprężeniem był Kominek prowadzony przez hm. St. Kusia. Nastrój kominka przypomniał dawne dobre kominki.

Niedzielne obrady rozpoczęliśmy Mszą św. odprawioną przez naszych kapelanów przybyłych z Zjazdów: hm dr. Z. Peszkowskiego, i Ks. phm Z. Olbrysia. We Mszy św. uczestniczyli również gen. Grudziński z Londynu i minister dr. J. Szygowski. Gen. Grudziński — sam dawny harcerz —

obok życzeń pomyślnych obrad podkreślił zaufanie, którym Społeczeństwo darzy Harcerstwo. Społeczeństwo wierzy, że młodzież, która przechodzi przez harcerskie szeregi spełni pokładane w niej nadzieje, pozostanie wierną sztandarom, jak to miało miejsce w ciągu całych dziejów Harcerstwa. Zaznaczył, że praca harcerska jest szczególnym fenomenem w życiu naszej emigracji — wciąż bowiem żyje i rozwija się mimo wielkich trudności.

W obradach Komisji i plenum dominowała troska o podniesienie poziomu obecnej pracy oraz o należyte, szerokie szkolenie Kierowników pracy jednostek młodzieżowych.

Szkolenie jest jedyną drogą do usunięcia dotychczasowych braków i objęcia więcej młodzieży pracą naszych Gromad i Drużyn. Jedynie wysokie morale, dobre przygotowanie Wodzów, Drużynowych i Instruktorów może zapewnić poziom i rozwój naszej pracy.

Zagadnienie szkolenia łączy się jednak z zagadnieniem finansowym, rozwiązanie którego musi spaść nie tylko na barki kierowników pracy harcerskiej ale również całego Społeczeństwa.

Wierzmy, że Społeczeństwo tak zorganizowane jak i pozostające poza organizacjami, przyjdzie nam z pomocą w dobrze zrozumianym interesie Polonii i jej młodego pokolenia.

POMAGAMY DOBREJ SPRAWIE

Zabawy naszego Koła Przyjaciół Harcerstwa zdobyły renomę dobrych, miłych towarzyskich zabaw. Wielu ludzi dalekich od naszej pracy i nawet daleko mieszkających wybiera się na te zabawy z świadomością, że obok miłego spędzenia czasu przyczynia się do rozwoju organizacji, która wychowuje młodzież w duchu polskim na dobrych obywateli St. Zjednoczonych.

Obok przyjemności rodzi się poczucie spełnionego obowiązku społecznego. Bawiąc się pomagamy dobrej sprawie.

Właśnie w sobotę, 1 października br. — w lubianej przez amatorów dobrych zabaw — w Greckiej Sali, 2027 W. Winona, odbędzie się Jesienna Zabawa KPH. Orkiestra "Polonez."

Rezerwacje stolików prosimy zgłaszać: 282-3836 lub 276-3427.

Zapraszamy do korzystania z okazji.

PODZIĘKOWANIE

Miło nam podać dowód pamięci i wdzięczności dla Harcerstwa jednego z pierwszych tutejszych harcerzy p. Ryszarda Sitko, który złożył bardzo wartościowy dar: 10 stołów i 45 krzeseł na rzecz tutejszego ośrodka harcerskiego. W Imieniu KPH składamy serdeczne Bóg Zapłać.

Komenda Kursu Drużynowych i Zastępowych tą drogą wyraża serdeczną wdzięczność druhostwo I. T. Mireckim, za serdeczne przyjęcie w swoim domu 15 harcerzy jadących na kurs z Nowego Yorku, oraz Rodzicom naszych harcerzy, którzy z taką samą gościnnością przyjęli wracających z kursu udzielając im noclegu oraz zapoznając ich z najciekawszymi zabytkami naszego miasta.

Serdeczność z jaką spotkali się harcerze ze wschodnich Stanów została im w pamięci jako wyraz prawdziwego braterstwa harcer-

Ze Związku Klubów Małopolskich

Posiedzenie Izby Delegatów i Delegatów odbędzie się w czwartek, 22 września, w sali LoRayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave. Początek o 7:30 wieczorem.

Przypominamy, że Jesienny Bal odbędzie się w sobotę, 29 listopada, w sali Sw. Mickolas, 2700 N. Naragansett. Początek o 7 wieczorem. Donacja \$4 od osoby.

Sekcja Pań, przy ZKM, urządza Zabawę typu Social, w niedzielę, 9 października, w sali parafialnej Sw. Fidelisa, 1406 N. Washtenaw. Piękne nagrody, kawa, ciasto. Prezeska Sekcji Pań, Małgorzata Warchał, zaprasza wszystkich klubowców i znajomych. — Edward Kiszka, prezes; Stella Lorens, gen. sekr.

Kongres Anglistów

W Poznaniu z udziałem blisko 370 uczonych z 31 krajów obradował X światowy kongres uniwersyteckich profesorów anglistyki (IAUPE). Przewodniczącym IAUPE jest prof. Jacek Fisiak, dyrektor Instytutu Anglistyki Uniwersytetu im. Mickiewicza w Polsce.

W ciągu 6 dni zostało wygłoszonych 70 referatów, odbyły się też imprezy towarzyszące m. in. międzynarodowa wystawa książki angielskiej reprezentowana przez 29 wydawców m. in. z Oxfordu, Nowego Yorku i Londynu oraz wystawa dorobku anglistyki polskiej.

W auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu odbyła się uroczystość nadania tytułu doktora honoris causa tej uczelni Rogerowi Asselineau, profesorowi literatury amerykańskiej uniwersytetu Sorbona w Paryżu, kierownikowi katedry anglistyki na tejże uczelni.

Wystawa Kopernikańska w Central Connecticut State College

W Central Connecticut State College, w ramach programu studiów polskich, zorganizowana została wystawa poświęcona Mikołajowi Kopernikowi, wybitnemu polskiemu astronomowi, odkrywcy układu heliocentrycznego.

Kolegium oferuje takie studia, jak: Kultura i Cywilizacja Polski, Historia Polski (semestr jesienny), czy Polskie Społeczeństwo w Ameryce i Polska Kultura i Literatura (semestr wiosenny).

Program studiów polskich jest wspierany przez Copernican Polish Heritage Fund, której to organizacji nie należy mylić z tą o podobnej nazwie — The Mikołaj Kopernik Foundation.

skiego. Z wdzięcznością podkreślają to w swoich listach.

ZEBRANIE POKOLONIJNE I POOBOZOWE

Koło Przyjaciół Harcerstwa zaprasza wszystkich Rodziców zwłaszcza tych, których dzieci brały udział w koloniach czy obozach — na zebranie, które odbędzie się dnia 25 września b.r. o godz. 2:30 w Lusaka Mission, 6965 W. Belmont ave.

Dobre jest zsumować wyniki akcji tak dodatnie jak i ujemne, by z nich wyciągnąć wnioski na przyszłość.

Każda pozytywna uwaga napewno będzie przyjęta z życzliwością i wdzięcznością.

WYSTAWA FOLKLORU

Informujemy, że tegoroczna Wystawa Grup Etnicznych w Navy Pier odbędzie się w dniach 29 i 30 października.

Dayan z Wizytą w Washingtonie

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

no, gdzie przypuszczalnie odbył rozmowy z arabskim lub afrykańskim przywódcą, albo też z sowieckim ministrem spraw zagranicznych Andriejem Gromyką. Z Paryża, tego samego dnia, udał się do Tel Awiwu a następnie do Jerozolimy aby przekazać pewne informacje premierowi Beginowi.

Begin na pytanie dziennikarzy ogólnie oświadczył, iż otrzymana od Dayana wiadomość "jest bardzo ważna." Zapytany dalej czy jest to dobra wiadomość, odparł: "Nie jest zła."

Begin na pytania dziennikarzy ogólnie oświadczył, iż otrzymana od Dayana wiadomość "jest bardzo tem linii El Al do Nowego Yorku. Przypuszcza się, że Dayan przekazał tam odpowiednim czynnikom infor-

macje, będące bezpośrednim wynikiem jego spotkań w Paryżu.

Washingtonskie spotkania z prez. Carterem i sekr. Vance'em mogą okazać się kluczowe w dalszych rokowaniach pokojowych na Bliskim Wschodzie. Dayan ma przedstawić w zarysie stanowisko swego rządu wobec wszelkich wariantów propozycji wznowienia konferencji genewskiej.

Tymczasem w Bay Shore, N.Y., stały przedstawiciel USA w ONZ Andrew Young ponownie wyraził amerykańskie stanowisko, twierdząc, iż nie ma mowy o osiągnięciu trwałego pokoju na Bliskim Wschodzie bez włączenia do negocjacji PLO (Organizacji Wyzwolenia Palestyny). Izrael dotychczas kategorycznie odrzuca taką ewentualność. Young dodał, iż PLO ze swej strony musi także uznać suwerenność Izraela.

Pojedynki Ogniove w Libanie

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

lanie "zgodnie z ich poczuciem odpowiedzialności".

W Bejrucie libański premier Selim Al Hoss cztery razy w ciągu ostatnich 72 godzin konferował z amerykańskim charge d'affaires George Lane, który czyni gorączkowe wysiłki, aby doprowadzić do rozładowania napiętej sytuacji na pograniczu.

Wczoraj Palestyńczycy wystąpili z oskarżeniem, że izraelskie czołgi i samochody pancerne wspierały formację prawicy w ich ataku na pozycje palestyńskie, ale zostały odparte "z ciężkimi stratami w ludziach i sprzęcie".

Z kół lewicy pochodzi wiadomość, że w ciągu minionej doby straty własne wyniosły co najmniej ośmiu za-

bitych i siedmiu rannych. Straty prawicy nie są znane, jakkolwiek wiadomo, że wszyscy ranni przewożeni są na leczenie do Izraela. Wzgórze zamykające drogę do miejscowości Khiam kilkakrotnie przechodziło wczoraj z rąk do rąk, zanim ostatecznie zostało odzyskane przez formację lewicę.

Libański korespondent prasowy, który znajduje się na pograniczu, twierdzi że w rejonie wzgórz nadal toczą się walki i że formacje prawicy mają w dyspozycji izraelskie czołgi i samochody pancerne. Ten sam korespondent donosi o zniszczeniu jednego z tych samochodów pancernych.

Z rejonu walk trwa exodus miejscowej ludności. Oblicza się, że co najmniej 200 tysięcy uchodźców z pogranicza przybyło do południowego portu libańskiego Sidon i dalej na północ — do Bejrutu.

Uznany Za Niezdolnego

David Wittmer, 40, oskarżony o śmiertelne pobicie studentki Illinois State University, mieszkanki Elk Grove Village, uznany został jako niezdolny do stawiania się przed sądem.

Sędzia James Knecht z sądu okręgowego pow. McLean w Bloomington wydał w piątek orzeczenie iż Wittmer jest niezdolny umyslowo do zrozumienia przebiegu procesu sądowego, oraz do współudziału w obrocie własnej.

Wittmer jest oskarżony o zabójstwo Carol Rofstad, 21, którą znaleziono w stanie nieprzytomnym przed domem akademickim w miejscowości Normal, Illinois, w grudniu 1975 r.

W czasie śledztwa w więzieniu Decatur, Wittmer przyznał się do popełnienia zabójstwa. Potem jednak oświadczył, iż wycofał zeznanie w nadziei, że zostanie ponownie przeniesiony z zakładu w Bloomington do ośrodka zdrowia psychicznego Chester Mental Health facility.



WARSZAWA. — Prymas Polski, ks. Stefan Wyszyński przebywa od 8-go września w szpitalu z powodu choroby na żółtaczkę. Rzecznik Kościoła nie podał dokładnych informacji o stanie zdrowia chorego. (UPI)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec i dziadek nasz, śp.

Franciszek Zawada

(mąż śp. Marianny z domu Przygoda)

Członek Tow. Tysiąc Walecznych Grupa 877 ZNP, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 18-go września 1977 roku, o godzinie 6:30 rano w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21-go września, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2129 W. Webster Ave., do kościoła św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Edward (Virginia) i Leonard, synowie i synowa; Arleen i Cathy, wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Józef Wojciechowski, telefon 276-4630.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy syn, brat i wuj nasz, śp.

Stanisław V. Madejek

(szwagier śp. Emil Pezdek)

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 17-go września 1977 roku, o godzinie 6:30 rano w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 20-go września, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4901 S. Archer Ave., do kościoła św. Brunona (Msza św. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stanisław i Bronisława (z domu Guziar), rodzice; Jean Pezdek i Irene (Richard) Zallis, siostry i szwagier; oraz siostrzeńcy i siostrzenice z rodzinami, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Szykowny Funeral Home, telefon 735-7521.



SAN FRANCISCO. — Policja w San Francisco podjęła specjalne kroki w celu walki z chińskimi bandami w Chinatown. (UPI)

Czworonożny Uciekinier Wraca z Chicago Do N. Dakoty

Toby pies pp. Swiontków, wysoczył z auta 30 sierpnia, gdy jego właściciele zatrzymali samochód na drodze mytowej w pobliżu Deerfield. Pp. Swiontek przeprowadzili się z Grand Rapids, Mich. do Oakes, N. Dakota, a w drodze Toby, mieszaniec z Collie, wyskoczył z auta i znikł. Gdy poszukiwania nie dały wyniku, pp. Swiontek postanowili jechać dalej, pomimo pla-

czu swych trojga dzieci, które chciały odnaleźć uciekiniera. Psa znalazł policjant stanowy i zawiadził go do schroniska dla zwierząt, Orphans of the Storm, w Deerfield. Ze schroniska zatelefonowano do Stow. im. św. Franciszka, niedochodowej organizacji, którą zarządza Robert Frank, a która specjalizuje się w poszukiwaniu zaginionych zwierząt by zwrócić je właścicielom. Pies miał przy obra-
zku swych trojga dzieci, które chciały odnaleźć uciekiniera. Psa znalazł policjant stanowy i zawiadził go do schroniska dla zwierząt, Orphans of the Storm, w Deerfield. Ze schroniska zatelefonowano do Stow. im. św. Franciszka, niedochodowej organizacji, którą zarządza Robert Frank, a która specjalizuje się w poszukiwaniu zaginionych zwierząt by zwrócić je właścicielom. Pies miał przy obra-

Niedbalstwo Przyczyną Tragedii

Ft. Mitchell, Ky. (UPI) — Gubernator Kentucky, Julian Carroll twierdzi, iż śledztwo przeprowadzone przez władze stanowe w sprawie tragicznego pożaru w nocnym lokalu "Beverly Hills Supper Club" ujawniło karygodne zaniedbanie przeciwpożarowych środków ostrożności przez właścicieli lokalu. Carroll zawiesił również dyscyplinarnie stanowego komendanta straży ogniowej ponieważ nie dokonano w klubie żadnych inspekcji kontrolnych, jakich wymaga prawo dla zabezpieczenia miejsc publicznych przed pożarami.

W wyniku pożaru w maju br., śmierć poniosły 164 osoby.

Przetarg w Iranie

12 największych w świecie firm, wyspecjalizowanych w budowie rurociągów stanęło do przetargu na budowę wielkiego rurociągu w Iranie. Pozostawili w szrankach 6 firm: dwie amerykańskie, dwie francuskie, włoską i polską "Energo" nie przypadkiem znalazł się w światowej czołówce budowniczych rurociągów. Polscy specjaliści mają za sobą budowę około 1,200 km rurociągu w NRD. Na terenie Polski zbudowali rurociąg "Przyjaźń" oraz tzw. rurociąg "Pomorski", a oprócz tego wiele kilometrów rurociągów do przesyłania gazu, wody i produktów naftowych.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia, prababcia, siostra nasza i przyjaciółka moja, śp.

Mary Czerwinski

(z domu Krowka, żona śp. Joseph Palajcek)

Członkini Tow. św. Agnieszki PRCU po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 17-go września 1977 roku, o godzinie 8:05 wieczorem w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwieźć dziś i jutro od 2-jej do 10 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21-go września, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego Zarzycki Manor Chapels pnr. 5088 S. Archer (narożnik Keeler), do kościoła św. Kazimierza. Msza św. o godzinie 10-ej, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Bernard, "B.C.", "Barney", mąż; Irene (Edwin) Przybylski, Marlene (Otto) Martinec, córki i zięciowie; Bernard P. (Virginia), syn i synowa; 9 wnucząt, 2 prawnucząt; Irene Olson, Genevieve (Vincent) Prybyl, siostry i szwagier; John (Lillian) Kruka i Raymond (Marcella) Kraft, bracia i bratowa; Clara Antkowiak i Victoria Bowski, bratowa; Harriet Wojciechowski, bliska przyjaciółka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zarzycki Manor Chapels, telefon 767-2166.

Emigracja Polska

Tygodnik "Stolica" (17 lipca 1977 r.) przynosi recenzję Teofila Sygi książki A. H. Kasznik "Między Francją a Algierią. Z dziejów emigracji polskiej, 1832-1856". W recenzji czytamy m.in.:

"Z dziejów emigracji polskiej w ubiegłym stuleciu najdokładniej i najobszerniej opracowane zostały w naszej literaturze naukowej materiały dotyczące Francji. Jeżeli zaś chodzi o inne kraje, z wyjątkiem może Stanów Zjednoczonych, było bardzo rozmaicie..."

Białą, jak się wydaje, plamą na obszarze tych badań była dotychczas Algieria. Z zadowoleniem więc należy powitać pracę Aleksandry Heleny Kasznik "Między Francją a Algierią. Z dziejów emigracji polskiej, 1832-1856" (Ossolineum).

Liczbę Polaków przebywających w Algierii w omawianym okresie ocenia autorka na około tysiąc dwieście osób. Polski batalion w Afryce liczył 683, a po jego rozwiązaniu pozostało w szeregach Legii Cudzoziemskiej około 200 Polaków...

Dlaczego Polacy wstępowali do Legii? Na to pytanie odpowiada autorka, że gdy zawiody już wszelkie nadzieje na utworzenie po roku 1831 korpusu narodowego w Europie, jedynym wyjściem jakie pozostało, było związanie się z organizacją militarną mającą poparcie Francji. Taką

Znawca Stali Damasceńskiej w Polsce

Aleppo w Syrii zgromadziło ostatnio uczestników I międzynarodowego sympozjum historii nauki arabskiej. Dr Jerzy Piaskowski z Instytutu Odlewnictwa w Krakowie wziął udział w tym gremium najwybitniejszych specjalistów z całego świata, reprezentując m.in. uczonych w dziedzinie hutnictwa starożytnego. Znalazł się wśród nich, jako jeden z najlepszych w świecie znawców stali damasceńskiej. Przypadło mu w udziale wygłoszenie referatu o tej stali — najwybitniejszym osiągnięciu dawnej metalurgii.

Prof. J. Piaskowski jest autorem jednej na świecie monografii o stali damasceńskiej. Jest także autorem wzoru pozwalającego nawet niefachowcowi, po krótkim przeszkoleniu, szybko, bezbłędnie i gołym okiem ocenić, czy główna szabl jest z białej czy czarnej stali. W muzeum sił zbrojnych w Damaszku polski uczoney wprowadził w osłupienie specjalistów szybkością, z jaką sklasyfikował posiadaną przez tę placówkę kolekcję szabel wschodnich. Każdy z 200 egzemplarzy bułatowych szabl został spisany zgodnie z klasyfikacją podaną przez J. Piaskowskiego.

Z Życia Religijnego

W Polsce przebywała ostatnio 33-osobowa pielgrzymka katolików z NRF kierowana przez biskupa Josefa Buchkremera z Akwizgranu i Wilhelma de Schmidta, wiceprezenta zachodnoniemieckiej Pax Christi.

Zarówno biskup Buchkremer jak i ośmiu księży uczestniczących w pielgrzymce, to byli więźniowie hitlerowskich obozów koncentracyjnych.

Przybywszy z NRF w ich pielgrzymce do Oświęcimia, Trzebnicy i Częstochowy towarzyszył "krzyż pokój" ufundowany przed z górą ćwierć wiekiem. Z krzyżem tym katolicy zachodnoniemieccy pielgrzymowali po europejskich miejscach cierpienia i śmierci, teraz z tym symbolem pokuty i pojednania złożyli hołd ofiarom Oświęcimia przed ścianą śmierci i pomnikiem w Brzezince.

Pielgrzymi z NRF byli w Polsce gośćmi ks. kardynała Karola Wojtyły, który przyjął ich na specjalnej audycji. Przyjęci zostali również przez biskupa katowickiego, ks. Herberta Bednorza.

Polscy Franciszkanie Konwentualni zakładają w Brazylii misję im. Maksymiliana Kolbego. Położona jest ona między nową stolicą kraju a projektowanym drugim miastem Cidade Ocidental. Brazylijscy Niepokalanów zwać się będzie Jazdim da Imaculada (Ogród Niepokalanej).

Przewiduje się, iż zgodnie z tradycjami polskiego Niepokalanowa w klasztorze tym prowadzona będzie również działalność wydawnicza.

Kaplica na Snieżce wzniesiona w latach 1665-1681 na wysokości 1,602

metry nad poziomem morza, nosi wezwanie św. Wawrzyńca — męczennika. Zbudowana jest w stylu barokowym w kształcie rotundy sklepionej kopułą z lunetami. Położona jest ona na terenie parafii Karpacz w archidiecezji wrocławskiej.

Obiekt z uwagi na warunki klimatyczne tutaj panujące narażony jest stale na niszczenie. Kaplica była np. starannie odnowiona w roku milenijnym 1966. Dwa lat temu ostre wiatry zerwały dach gontowy i wyrządziły wiele innych szkód. Obecnie podjęto odnowę tej kaplicy położonej na najwyższym wzniesieniu w Karkonoszach.

W Nowinach Kasjerskich w parafii Krynysz wznoszona jest przez wierznych z tej miejscowości kaplica pw. Matki Bożej Miłosierdzia jako wotum wdzięczności za ocalenie przed spaleniem wsi i wymordowaniem jej mieszkańców przez hitlerowców w początkach lipca 1944 r.

Kaplica powstanie w miejscu spalonym przez okupanta świątyni. Aktu poświęcenia i wmurowania kamienia węgielnego pod kaplicę dokonał administrator apostolski archidiecezji w Białymstoku ks bp dr Edward Kisiel.

Po raz pierwszy w Polsce, w Szczecinie w kościele XX. palotynów pw. św. Jana Ew. mszę św. za spokój duszy śp. ks. Henryka Paruzela z Zabrze, znanego działacza esperanckiego w Polsce, zmarłego w styczniu br. odprowadził w języku esperanto ks. dr Roman Forzycki z Ożarowa, który też wygłosił krótkie kazanie w tym języku.

zresztą była polityka ks. Adama Czartoryskiego; skupienie znacznej ilości uchodźców w wydzielonej formacji, zachowującej odrębność narodową. Albowiem: "W momencie konfliktu na terenie Europy, legionści mieli być przerzuceni na kontynent, aby dostarczyć kadr dla armii powstańczej w chwili, gdy wyłoni się możliwość rozwiązania sprawy polskiej..."

Służbę w Legii Cudzoziemskiej traktowali tedy Polacy jako przygotowanie do walki o Polskę. Jeden z wyższych polskich oficerów został nawet specjalnie wysłany z Francji do Afryki, aby zaszczepił się z metodami walki partyzanckiej w przewidywaniu przyszłych działań powstańczych w Polsce. Ale i to dodać należy, że niektórzy Polacy, sympatyzując z wolnościowymi hasłami Arabów, walczyli w ich szeregach.

Autorka nie zajmuje się bliżej sprawami kolonizacji polskiej w Algierii, gdyż — z jednym bodaj wyjątkiem — osiedleń właściwie nie było. Omawia natomiast obszernie spory polityczne wśród emigracji polskiej na tle sprawy algierskiej.

Polacy — kończy swe wywody autorka — byli przeświadczeni, że Francja przyniesie do Afryki nową cywilizację, pomimo że jej ówczesną politykę oceniali jako pasmo samych błędów. Głosili propozycje mające uzdrowić stosunki francusko-arabskie i umożliwić zagospodarowanie kraju. Interesowali się sposobami prowadzenia wojny, polityką wobec krajowców oraz kolonizacją".

Kalendarzyk Posiedzeń

WTOREK, 20 WRZEŚNIA

Stow. Rzeźników Polskich, Grupa 1615 ZNP, odbędzie swe zebranie we wtorek, 20 września, o 8 wieczorem, w LoRayne Chateau, 5925 W. Diversey.

Zarząd prosi wszystkich członków o przybycie. — Jan Krzysztop, prezes; W. Krupela, sekr. prot.

ŚRODA, 21 WRZEŚNIA

Tow. Synowie Piasta, Grupa 1214 ZNP, odbędzie swe powąkacyjne zebranie w środę, 21 września, o 7:30 wieczorem, w sali PLAW, 3024 N. Laramie.

Członkowie proszeni są o liczne przybycie — są ważne sprawy do załatwienia, dotyczące przyszłej zabawy towarzyskiej, która odbędzie się 6 listopada. — Anna Wojciechowska, prez.; Czesław Rożek, sekr. prot.

Tow. Ogniwo Polskie — Nowy Ład, Grupa 1991 ZNP, odbędzie swe zebranie w środę, 21 września, o 7:30 wieczorem, w sali Tad Ciolek, 5301 W. Newport Ave.

Członkowie proszeni o liczne i punktualne przybycie. — Stefan Szwajcer, prezes; Stanisław Kurzeja, sekr. prot.

NIEDZIELA, 25 WRZEŚNIA

Klub Dolistów i Okolicy odbędzie swe zebranie w niedzielę, 25 września, o 2:30 po południu, w sali zebrań, 2532 W. Fullerton.

Wszyscy członkowie proszeni są o przybycie. — Irene Piotrowski, sekr.

Kalendarz Zabaw

NIEDZIELA, 25 WRZEŚNIA

Tow. Strzelców Obrony Białego Orła, Grupa 2185 ZNP, Oddział 101 LPW, urządza Zabawę Stoliczkową, w niedzielę, 25 września, w sali E. Moskala, 5639 Milwaukee Ave. Podane będą kawa i ciastka. Wiele niespodzianek. — Donacja \$1.00. Początek o 1 po południu.

SOBOTA, 1 PAŹDZIERNIKA

Tow. Ratunkowe Szczurowa urządza wielki Jesienny Bal — zabawę tańczącą, w sobotę, 1 października, w sali Weteranów — Placówki 90-ej Armii Polskiej, 6005 W. Irving Park Rd. Początek o 8 wieczorem.

Komitet pracuje od kilku tygodni, aby zabawa ta cieszyła się powodzeniem.

Zaprasza o przybycie wszystkich swych członków, przyjaciół i sympatyków, oraz miłośników dobrych zabaw. Do tańca przygrywać będzie doskonała orkiestra Kujawiak. Bufet obficie zaopatrzony, oraz wiele innych miłych niespodzianek dla uczestników zabawy.

Za Komitet — Stanisław Rębacz, przewod.; Michał Drust, Sylwester Rosa, Jan Kowalczyk.

Zwłoki w Jeziorze w Parku Lincoln

Samochód ze zwłokami kobiety wyciągnięto z jeziora w Parku Lincoln koło Cannon Dr. w ostatnią niedzielę. Kobieta tą jest najprawdopodobniej Sherry Richman, 37, z Highland Park, zaginiona od czerwca tego roku. Zostawiła ona mężowi notatkę, że zamierza popełnić samobójstwo i że "znajdzie ją w jeziorze w Parku Lincoln." W czerwcu policja nie mogła znaleźć jej zwłok we wskazanym miejscu.

★ Praca Żeńska

WOMAN WANTED to take complete charge of kitchen short orders. Must speak English. Call: AL 2-9672 between 1—6 P.M.

BINDERY GIRL

Experience Necessary
Hand and Machine Work—Days
All Co. Benefits—Near Loop Location
CALL 663-5429

POTRZEBNE barmanki. Dzwonić między 7—11 rano lub 4—6 po poł. 421-9710 albo 486-6257

ALTERATION WOMEN

Needed At Once

Excellent openings for experienced:
READY TO WEAR SEWERS
Full time — permanent positions.

Call Personnel Dept.

676-3450

SAKS FIFTH AVE.
Old Orchard, Skokie, Ill.

POTRZEBA MŁODYCH

KOBIET i DZIEWCZĄT

Do Lekkiej Czystej
Pracy Fabrycznej
Nocna Zmiana

Stać pracę, dobra zapłata i
liczne inne świadczenia.
Dobre i przyjemne warunki pracy.

Zgłoszcie się osobiście do:

ACE

Transformer Co.
4545 W. Armitage

GENERAL OFFICE/STENO

Requirements: Typing, shorthand, transcribing machine, filing. Loop area. Excellent fringe benefits. Salary approximately \$800.00 per mo.
CALL 9 to 11:30 A.M.
781-2922
Equal Opportunity Employer

KOBIETY

do operowania maszyn do prasowania koszul w pralni mundurów. Doświadczenie nie wymagane. Muszą znać trochę angielskiego.
WHEELER UNIFORM SERVICE INC.
4425 N. Elston Ave.

★ Praca

PART TIME HIGH SCHOOL STUDENTS

Earn \$\$ now for those clothes, days and back to school needs. Work after school and all day Saturday. \$30-\$60 per week. Apply 3:30 P.M.-7 P.M.
TRIBUNE OFFICE

3235 W. Fullerton Ask for SUE

Do łączenia zwojów elektrycznych oraz wyjmowania zwojów, i wielokrotnego nawijania zwojów.

COIL CONNECTORS

COIL PICKERS and
MULTIPLE COIL WINDERS

Tylko doświadczeni niech się zgłaszają. Najwyższa zapłata.

Zgłoszenia osobiście do:

V & F COIL & TRANSFORMER CORP.
4140 N. Kolmar Ave.

WAITRESS

Experienced or will train conscientious person.
FULL TIME
DAYS AND EVENINGS

Apply in person

CLUB EL BIANCO

10067 Skokie Blvd.
Skokie, Illinois

HELP WANTED GIRLS or MEN

High school graduate, for work in the office. Answering the telephones and general office work. Knowledge of typing very helpful but not necessary. Good salary, health, life and hospitalization insurance. Profit sharing. Paid holidays.

Apply In Person

A. A. A. SAW & TOOL CO.

1401 W. Washington St.
Ask for MR. NOWAK
Tel. 738-4100

★ Praca Męska

POTRZEBA MĘZCZYZN

JAKO
WYKwalifikowanych
TOKARZY I SZLIFIERZA
Praktyka konieczna. Narzędzia nie wymagane. Bardzo dobre warunki pracy. Zgłaszać się do:
STANLEY MACHINING & TOOL CORP.
3701 W. Touhy Ave.
Lincolnwood, IL.

PRESSROOM HELPER

Young person needed days, all company benefits. Good working conditions.

CALL 663-5429

★ Pomoc Domowa

GOSPODYNI-opiekunka dzieci, zamieszkać. Dobra zapłata. Ładny dom w południowo-zachodnim eksluzywnym przedmieściu. Dzwonić: 448-4212

POTRZEBNA dobra gospodyni do domu doktora. 3 dni w tygodniu lub z zamieszkaniem. Konieczne trochę angielskiego. 674-2280 lub 676-1252 dzwonić po 5-ej.

GOSPODYNI do pracującej matki. Wolimy ze znajomością choć trochę angielskiego. Zamieszkać. \$75.
Dzwonić 446-1266 lub 676-1030.

MIESZKANIE, wyżywienie i wynagrodzenie wzamian za dopilnowanie dzieci w wieku szkolnym. 463-3013

HOUSEKEEPER. Must cook. Live in. Own apartment. Good salary. River Forest. 366-1519.

KOBIETA do pracy domowej. Własny pokój. 5 dni. \$70. Dom lekarza. Mówimy po polsku 677-6485.

LIVE IN

HOUSEKEEPER

Mon. through Thur. General housework. Own room, bath, TV. Very good pay, some English. Wonderful home. Glencoe 835-2688

LIVE IN HOUSEKEEPER — CHILDCARE

4 children 3 school age. Own room. Good pay & home for right person. Some English necessary. North suburb 564-2190

LIVE IN HOUSEKEEPER

5 day week. Own room, bath, & TV. Child care 3 children, 2 school age, salary open. References. Some English necessary. Good home for right person. Northbrook. 498-2148

★ Praca

FABRYCZNA POMOC

Ubezpieczenie szpitalne, emerytura, udział w zyskach. Doskonałe warunki. Zgłoszenia osobiście do:

INGLOT ELECTRONICS
4878 N. Elston Ave.

GENERAL FACTORY

Help and Production Workers

Good Benefit Program—Free Lunch

Good Working Conditions

And Insurance Program

Apply In Person

F & F LABORATORIES

3501 W. 48th Pl. Chicago

Data Processing

BALSHOP NEEDS

1 ACCTNG SYSTEMS ANALYST

2 PROGRAMMER ANALYSTS

1 DOS/VS COMPUTER OPER

Competitive salary. Incredible organization. Call Jerry Taylor 778-4000 ext. 258 between 9-11 a.m. on 9-21-77.

LAG INDUSTRIES

2700 W. 50th St., Chicago

SALES

REPRESENTATIVE

Looking for sales career that offers you an opportunity not just a job? We have such an opportunity if you can communicate and have the desire to work and succeed. Starting salary \$850 to \$1200 per month depending on past experience and earnings, plus bonus and car expenses. After training earnings should range from \$20,000 to \$40,000 per year. Some outside selling experience required. International corporation with all fringe benefits. For a personal interview call DON WINGFIELD or JOHN ZARLENGA at 439-3000.

PITNEY BOWES

2626 S. Clearbrook

Arlington Hts, Ill. 60005

An Equal Opportunity Employer

★ Praca Męska

MACHINISTS

DAYS

GEAR HOBBER

GLEASON MAN

BROACH & DRILL HAND

- Up to \$8.00 an Hour
- Vacation
- Paid Holidays
- Paid Major Medical

BALFRE CO.

378-7060

COPPER BRASS WAREHOUSE

HAS IMMEDIATE OPENINGS FOR QUALIFIED PEOPLE

WELDING TRAVERSE WINDING OPERATORS —

TRAINEES

Position requires Metal Winding Experience — Learn to Operate

Traverse Winding Machine. TRAINEE. Must be able to use a Micrometer.

SLITTER SET-UP MEN — SLITTERS OPERATORS

and LABORERS

Excellent Starting Rate — Good Working Conditions, Dental and Medical

Hospitalization — and Profit Sharing.

CALL 625-1350 — Elk Grove Village, Ill.

CLARK BRASS & COPPER

Potrzeba Młodych

Mężczyzn Do Pracy

Muszą być chętni do nauki — a my was przeszkolimy — do ostrzenia pił i na narzędziowych szlifierzy. Muszą posiadać pewne doświadczenie w pracy na maszynach fabrycznych. Lub uzdolnienie mechaniczne. Musi posiadać "Zieloną Kartę" — posiadać prawo stałego pobytu w Stanach Zjednoczonych. Dobra zapłata, stała praca, ubezpieczenie szpitalne, na życie oraz udział w zyskach.

Zgłoszenia:

A. A. A. SAW & TOOL CO.

1401 W. Washington St.

Pytać o MR. NOWAK

Tel. 738-4100

HELP WANTED

YOUNG MAN

willing to learn, we will train you — for saw filling and tool grinding. Must have some machine shop experience or mechanically inclined. Must have Green Card — permanent resident in U.S. Good pay. Steady work. Hospitalization plan, life insurance and profit sharing. Apply:

A. A. A. SAW & TOOL CO.

1401 W. Washington St.

Ask for MR. NOWAK

Tel. 738-4100

TURRETT LATHE, LATHE

AND MILL OPERATOR

Some experience. Paid hospitalization and profit sharing. Always overtime. Up to \$7 hourly rate. Must speak English.

LUPIE MACHINE AND

ENGINEERING CO.

2703 S. Kedzie

POTRZEBNY

MĘZCZYZNA

Do pracy przy koniach. Dzwonić wieczorem.

359-1133 lub 359-4800

ELECTRO

PLATING

FOREMAN

MUST have complete knowledge of MACHINERY, CHEMICALS and Production. Send resume to:

P.O. BOX 1080

c/o POLISH DAILY ZGODA

225 W. Washington St.

Chicago, Ill. 60606

SPRINGMAKER

Experienced Auto-Coil setup.
Top pay, much overtime.

HANDCOIL

Experienced

FINISHING DEPT.

Experienced

Major Spring

12 W. Factory Rd.

Addison, IL

543-6655

Ask for John Mazarka

JANITOR

For permanent day work to perform general plant clean-up duties. Must be reliable and dependable.

PARKVIEW

METAL PRODUCTS

4923 W. Armitage Ave.

622-8414

★ Praca Męska

AUTOMATIC

B & S setters and operators. Steady. Overtime. Job shop experience required. Full or part time.

5200 W. 26th St.

656-2661

DRAPERY INSTALLER

Drapery and Upholstery studio seeks qualified person to learn the trade. Must have drivers license.

PARENTEAU STUDIO

230 W. HURON 337-8015

WAREHOUSE HELP

We have an opening in our warehouse for a competent, mature individual to pick, check, pack & take phone orders. Warehouse experience a plus. Must speak, read & write English. Full time permanent position. Good benefits, convenient loop location.

Phone for an appointment

Mr. George Curran

McLennon's Inc.

220 S. State St. - Chicago

427-8673

POTRZEBNI

MĘZCZYZNI

do pracy przy obróbce drzewa, również doświadczeni stolarze (cabinet makers). Stała praca, bardzo dobra zapłata, ubezpieczenie oraz inne dodatkowe świadczenia naszej kompanii.

Zgłoszenia osobiście do:

ALONZI FURNITURE CO.

1840 W. Hubbard St.

AMBITIOUS

MECHANICALLY MINDED

YOUNG MAN

to operate automatic stamping machines. Some English necessary. Will train. Full company benefits. Apply in person:

PRECISION FORMING &

STAMPING CO.

1733 W. Fullerton Ave.

WANTED EXPERIENCED

ENGINE LATHE

OPERATORS & MILLING

MACHINE OPERATORS

ALSO NEED:

JANITORIAL & DELIVERY

HELP ON 1 TON TRUCK

Overtime, hospital insurance.

Must have own tools.

KOCSIS BROTHERS

MACHINE CO.

11720 S. Mayfield

Alsip, Ill. 597-8110

GENERAL

MACHINE SHOP

We are in need of operators for various machines in our shop.

This job offers excellent starting

pay plus many company benefits

including medical dental insurance, paid holidays, vacations, profit sharing & bonus.

This is an excellent opportunity

to enter the expanding health

care field.

CRESCENT

DENTAL MFG. CO.

7750 W. 47th St.

Lyons, Ill.

447-8050

MACHINE OPERATOR

&

GENERAL FACTORY

Full time. 7 A.M. — 3:30 P.M. Clean, air conditioned plant. Will train. Must speak, understand, read and write English.

MIDWEST SWISS

EMBROIDERIES CO. INC.

5590 N. Northwest Hwy. 631-7120

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBCIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY
• SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE
• ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE
• MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ
• ROBOTY GWARANTOWANE

Dzwonić Do Znanego Kontraktora

Mike Dragowicz 588-6535

★ Domy

CENY WZRASTAJĄ

NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ

TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE

Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwoncie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech.

Również w nagłych wypadkach.

General Contracting Co.

Bilandic o Swoim Stosunku Do Programu Rady Szkolnej

Dotyczącym Przewożenia Dzieci Do Szkół Celem Desegregacji Rasowej

Mayor Bilandic zaprzeczył, jakoby miał odmówić zajęcia stanowiska w sprawie przewożenia dzieci do szkół celem przyspieszenia procesu desegregacji rasowej. Przeciwnie, twierdzi on że od samego początku dowodzi niejako tą skomplikowaną akcją. Mówi też, że jego obowiązkiem, jako mayor, jest zapewnić bezpieczny przebieg tej akcji i wraz z Radą Szkolną zamieniać w czyn jej postanowienia.

Nazwał on ten program, wprowadzony w życie przez Radę Szkolną z początkiem tego roku szkolnego, dużym sukcesem. W programie bierze udział 15 szkół, które wysyłają swoich uczniów do szkół mniej przepelnionych i 51 szkół, które tych uczniów przyjmują. Już to, że tyle szkół włączonych jest do akcji świadczy o powodzeniu przedsięwzięcia, uważa mayor. I tylko w kilku szkołach pojawiły się większe czy mniejsze trudności. W 47 szkołach akcja przebiega spokojnie.

Bilandic zapytany o swoją opinię o przymusowym przewożeniu dzieci odpowiedział, że jego zdaniem każdy mieszkaniowiec tego kraju, któremu zadano pytanie, odpowiedzialny, że jest jemu przeciwny. Program chicagoski nazwał jednostronnym

programem dobrowolnym, pozostawiającym ludziom decyzję wyboru. Gdyby szkoły same zgłosiły chęć do udziału w akcji, a nie jak to miało miejsce jedynie przyjąć nakaz, mogłyby mówić o obustronnym dobrowolnym programie.

Bilandic przypomniał, że na spotkaniu z rodzicami z Bogan zachęcał do wyrażania krytycznych opinii, jeśli takie są, na temat prowadzonego przez Radę programu. Uważa, że wyrażanie swego niezadowolenia z programu wobec dzieci, nie jest ani słuszne ani właściwe.

Kathleen Cartan, dyrektor Szkoły Elementarnej Stevenson, gdzie niedawno odbyło się spotkanie rodziców czarnych i białych dzieci, oświadczyła, że dochodzą oni do "porozumienia." Szkoła nie ma zupełnie kłopotów z samymi dziećmi. "Jeżeli pozostaniemy się demonstrantów i natrętnych prasy — powiedziała pani Cartan — prawdopodobnie wszystko wróci do normy."

Protesty pod szkołami w Southwest Side przerwał czwartkowy deszcz. Przed szkołą Stevenson demonstrowało ok. 35 białych rodziców, przed szkołą Dawes 25 i przed Byrne 6. W pozostałych szkołach włączonych do programu nie było w ogóle problemów.

Wydział Zdrowia Zamknął Dom Opieki

Dom opieki zdrowotnej otrzymujący \$2 miliony rocznie od wydziału opieki społecznej, został w czwartek zamknięty przez miejski Wydział Zdrowia, a jego 318 pensjonariuszy przeniesiono do innych ośrodków.

Zamknięty ostatnio ośrodek mieścił się na Western Ave. pod numerem 8001 S. i nosi nazwę Beverly Nursing Home. Jest to jeden z największych domów opieki zdrowotnej w Chicago. Nakaz zamknięcia wydany został po kontroli dokonanej tam przez specjalny oddział lekarzy i pielęgniarek skierowanych do tego przez Wydział Zdrowia. Odkryli oni liczne nadużycia i naruszenia rządowego kodeksu dla tych instytucji.

Oddział specjalny dokonujący kontroli był kierowany przez panią Edris Clarke, w salach dla pacjentów znaleziono karaluchy, wózki i tace rozłożone po podłogach były brudne, chorzy poruszający się przy pomocy wózków pozostawieni w nich przez długi czas, inni chorzy niezdolni do utrzymania

naczyć sami próbowali jeść posiłki. Nie przestrzegano zasad czystości, niewłaściwie przechowywano lekarstwa, tabletki nasenne były pozostawiane na stolikach chorych. Personel pomocniczy zostawił do połowy ubraną i bosą pacjentkę samą w pokoju. Drzwi do jej pokoju były otwarte na oścież.

Wydział Zdrowia poinformował, że większość pacjentów w domu opieki otrzymuje zasiłki z pomocy społecznej, w wysokości \$550-\$600 miesięcznie. Zakład ten jest kierowany przez Frieda Bassman, prezesa i Hirsch Bassman, sekretarza. Nie stwierdzono jeszcze czy istnieje pomiędzy nimi pokrewieństwo.

Dr Murray C. Brown, komisarz Wydziału Zdrowia nakazał natychmiastowe zamknięcie zakładu, aż do chwili, kiedy zostaną naprawione wszystkie niedociągnięcia i otrzymana zgoda na ponowne otwarcie od Wydziału.

Specjalna Agencja Stanowa Do Kontroli Programu Medicaid

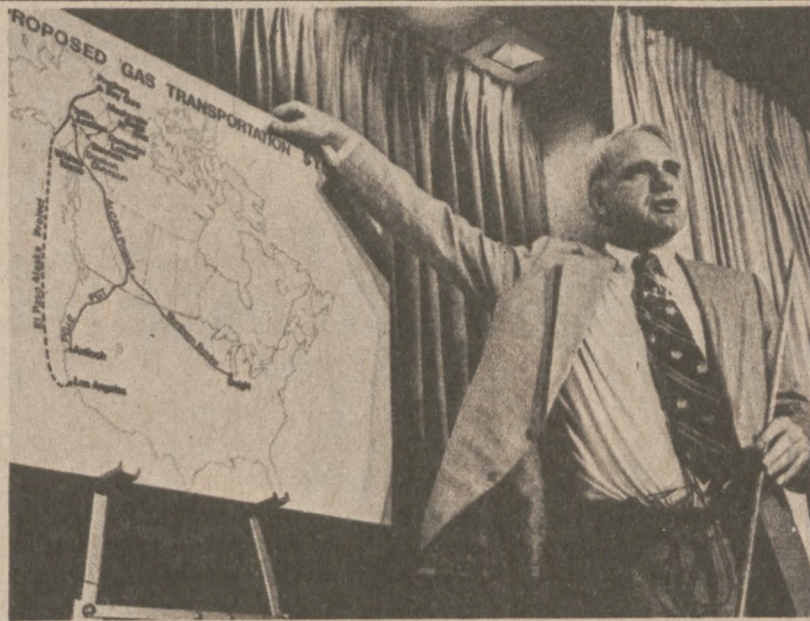
Zalecenia Ustawodawczej Komisji Będą Rozważane w Springfield

Stanowy Departament Opieki Społecznej może stracić kontrolę nad bilonowym programem Medicaid, wskutek wielu skandali i oszustw, związanych z tym programem. Ub. czwartku, 15 bm. Komisja Doradcza do Spraw Opieki Społecznej zaleciła utworzenie specjalnej agencji do prowadzenia i kontrolowania tego programu. Komitet, na czele którego stoi senator Don A. Moore (R-Midlothian) przedstawi zalecenia w dwa dni po konferencji przy drzwiach zamkniętych, jaka rozpocznie się we wtorek w Springfield, gdzie zostaną rozważone propozycje byłego fed. prokuratora, Samuela Skinnera. W ubiegłym miesiącu gub. Thompson mianował Skinnera kierownikiem nowej komisji, która bada sprawę nadużyć w Wydziale Opieki Społecznej i zasiłkach dla bezrobotnych.

Moore jest przekonany, że specjalny departament jest niezbędny do

zarządzania programem Medicaid, który obecnie operuje budżetem w wysokości \$2.1 biliona dla pacjentów Wydz. Opieki. Moore powiedział, że jego komitet zwróci się do gub. Thompsona, który jest uprawniony do utworzenia nowego departamentu stanowego. Komitet zaleci również by 200-osobowa komisja prowadząca śledztwo w sprawie nadużyć, została przeniesiona z Dept. Opieki do stanowego Dept. of Law Enforcement, na czele którego stoi Tyrone Fahner. Członkowie komitetu uważają, iż praca zespołu prowadzącego śledztwo nie jest dostatecznie efektywna, a sen. Moore powiedział, jak podaje Sun

Times, członkom swego komitetu, że wśród wymienionych 200 osób jest wielu z protekcji politycznej i podatkowej wydali na ich zatrudnienie kilka milionów dolarów w ciągu ubiegłych lat.



WASHINGTON. — Sekretarz Departamentu Energetyki James Schlesinger podczas krótkiego sprawozdania w Białym Domu dotyczącego pracy jego Departamentu, powiedział, że Midwest i Kalifornia powinny otrzymać gaz naturalny z Alaski w ciągu najbliższych pięciu lat.

(UPI)

Thompson Powoła Komisję Od Gier Hazardowych

Gubernator Thompson oznajmił pod koniec ubiegłego tygodnia, iż zamierza powołać specjalną komisję do zbadania możliwości zalegalizowania niektórych gier hazardowych, m. in. zakładów na wyścigach konnych.

Członkowie komisji zostaną mianowani w najbliższym czasie i będą odpowiedzialni za przedstawienie szczegółowego raportu pod koniec bieżącego roku. Thompson oświadczył, że jeżeli komisja uzna za pożądane przeprowadzenie zmian w istniejących przepisach dotyczących gier hazardowych, zostaną wszczęte starania o uchwalenie odpowiedniej ustawy stanowej.

Podczas ostatniej sesji ustawodawczej, chicagoscscy reprezentanci nałożyli nacisk na Thompsona o poparcie zalegalizowania zakładów na wyścigach konnych.

Na czele listy kandydatów na członków komisji znajdują się tutejsi prawnicy, Marshall Korshak i Thomas A. Reynolds, Jr., mówią przedstawiciele

Thompsona. Korshak, który służył jako dyrektor skarbu miejskiego podczas administracji śp. mayor'a Daley, jest przyjacielem gubernatora od wielu lat. Reynolds jest członkiem zespołu adwokackiego, Winston & Strawn, który zatrudniał Thompsona — podczas jego kampanii o urząd gubernatora — jako członka zespołu o pensji \$50,000 rocznie.

Nowa ustawa obejmująca gry hazardowe stworzyłaby krótkoterminowe źródło dochodów, powiedział Thompson podczas programu telewizyjnego "Noonbreak" z udziałem anonsów WBBM-TV. Ustawa nie byłaby rozwiązaniem istniejących problemów z wygórowanymi oszacowaniami i nie usunęłaby potrzeby zbadania możliwości wykorzystania innych źródeł dochodu, dodał.

Jednym z zadań komisji będzie nakreślenie planu podziału dochodów z zalegalizowanych gier hazardowych między stanowe i lokalne departamenty skarbu.

Współpraca Szeryfa Pow. Cook z Dept. Policji Mt. Prospect

W styczniu br. policja szeryfa powiatu Cook i policja w Mt. Prospect zainicjowała eksperymentalny program wymiany usług i wiadomości. Po upływie 8-tu miesięcy stwierdzono, że wyniki są pozytywne. Projekt wszczęto po badaniach przeprowadzonych w 1972 roku przez Komisję do Spraw Sprawiedliwości Karnej Chicago i pow. Cook.

Współpraca okazała się korzystna dla obu stron, gdyż policja szeryfa nie może w pewnych wypadkach przybyć do odległych dzielnic szybko, natomiast lokalnej policji wystarczy parę minut. Z drugiej strony policja szeryfa ma tę przewagę, na jaką podmiejskie departamenty nie mogą sobie pozwolić jak: laboratorium, specjalnych techników i ekspertów prowadzących śledztwa. "Otrzymujemy obecnie więcej meldunków niż spodziewaliśmy się — mówi komendant policji w Mount Prospect, Edward Nastek — a policja szeryfa jest dla nas wielką pomocą w sprawach kryminalnych". Nastek przytoczył

szereg wypadków, m.in. strzelaninę, w której młody osobnik zranił kilka osób i dziewczynę, która zaginęła po koncercie orkiestry młodzieżowej.

Zarządy innych przedmieść także zainteresowały się programem współpracy, a major Thomas Newman, z policji szeryfa, powiedział, że program może być w przyszłości poszerzony i włączyć się do niego tyle mniejszych departamentów policji, ile będzie możliwe.

Ponieważ większość departamentów podmiejskich składa się z 20 do 30 funkcjonariuszy, a koszt i pensje zwiększają się — departamenty te nie mogą sobie pozwolić na sprzęt potrzebny do odpowiedniej obsługi danej dzielnicy.

Departament szeryfa powiatu Cook składa się z 487 policjantów, którzy patrolują obszar 267 mil kwadratów. Zapytany czy powiat jest w stanie zaspokoić potrzeby wszystkich mniejszych dept. policji, Newman powiedział, że już teraz policja szeryfa dopomaga w wielu wypadkach.

Jedna Osoba Zginęła, 8 Rannych w Pożarze 34-piętrowego Domu

Strażnik bezpieczeństwa zginął, 8 osób odniosło obrażenia w pożarze, jaki wybuchł w domu apartamentowym South Shore Beach Apartments, pnr. 7447 S. Shore Dr., w sobotę rano. 300 osób ewakuowano z 34-piętrowego budynku.

Strażnik, 59-letni Walter Hightower, zam. 753 E. 79-ta ulica, doznał zarcadzenia wskutek gryzącego dymu na 32-im piętrze, gdy budził lokatorów, by ich ostrzec. Policjant, Fred Valhovich zniósł Hightowera na dół

Obrabowano Restaurację w Budynku Federalnym

Dwóch uzbrojonych łupieżców zbiegło w czwartek po obrabowaniu zastępcy kierownika kafeтерии mieszczącej się w Budynku Federalnym im. Jana C. Kluczynskiego, 230 s. Dearborn St.

Według śledczego, David Douma, zastępca kierownika, Christopher Neher, pochylił się nad sejfem znajdującym się w jego biurze, gdy około 3:30 po południu, dwóch uzbrojonych mężczyzn wtargnęło i zarządziło oddania zawartości kasy pancernej.

Po ograbieniu sejfu z sumy \$8,200, mężczyźni zbiegli bez śladu.

z 32 piętra, gdyż windy zostały unieruchomione wskutek pożaru. Strażnika przewieziono do szpitala Jackson Park, gdzie lekarze orzekli zgon. Czterech lokatorów budynku, którzy doznali zarcadzenia, A. Williamsa, jego syna, lat 8, Cynie Moore i R. Gilberta opatrzone w szpitalu South Shore; w ciężkim natomiast stanie znajdują się Sheryl Golden, która została na noc u przyjaciół i kobieta, której nazwiska nie stwierdzono. Dwaj strażacy, Louis Cosco, lat 44 i Steve Milovich, 50, zemdleli wskutek gorąca i wyczerpania przy gaszeniu pożaru na górnym piętrze. Obu opatrzone w szpitalu Billings izwolniono.

Funkcjonariusz policji Andre Copeland powiedział reporterom, że płomienie objęły całe górne piętro, a dym przedostał się przez system wentylacyjny do niższych pięter. Wszyscy lokatorzy spalili i gdy ich obudzono zbiegli na dół w białiznie. Kilku inwalidów trzeba było znieść. Ogień wybuchł w sypialnym pokoju mieszkania 34H. Przyczyną pożaru, jak twierdzi szef 8 batalionu straży pożarnej, nie stwierdzono.

Dzięki strażnikowi, który zginął budząc lokatorów, wszystkich zdołano wyratować.

Notatnik Świadka Prokuratury Zawiera Obciążające Dowody

W Procesie Byłych i Obecnych Urzędników Dystryktu Sanitarnego

Ubiegłego czwartku sędzia federalny zezwolił prokuraturze na przedstawienie ważnych dowodów w procesie byłych i obecnych urzędników Dystryktu Sanitarnego, oskarżonych o nadużycia i pobieranie łapówek na sumę \$1.3 mln. Dowody znajdują się w notatkach, w skórzanej oprawie, w których główny świadek prokuratury, William J. Benton zapisał każde szczegóły dotyczące transakcji finansowych, łącznie z pobieraniem i dawaniem łapówek. Sędzia fed. sądu okręgowego John F. Grady orzekł także, iż ława przysięgłych może obejrzeć kilka stron notatników na ekranie, objętości 8 na 10 stóp, podczas zeznań Bentona o transakcjach i dokumentach. Sędzia zaznaczył, iż notatki te przedstawiają rodzaj ksiąg i nie ma powodu do podejrzenia iż Benton pisał je celowo, przypuszczając że będą użyte na czyjkolwiek szkodę.

Oskarżenia są byli pracodawcy Bentona, "E. Bronson Ingram i Frederic B. Ingram, właściciele Ingram Corp. w New Orleans, którzy posiadają filię operującą barkami do wywożenia ścieków i odpadków. Na ławie oskarżonych znajdują się także: były poseł stanowy F. McPartlin (D-Chicago); Franklin H. Weber, doradca Dystryktu Sanitarnego; Bart T. Lynam, gen. superintendent Dystr.; byli komisarze Dystryktu Valentine Janicki i Chester Majewski, oraz Edwin T. Bull, właściciel kompanii operującej barkami, z Joliet. Wszyscy są oskarżeni o wpłacanie i pobieranie łapó-

wek, aby zapewnić Ingram Corp. otrzymanie kontraktu na sumę \$43 mln. na wywożenie ścieków z Stickney do powiatu Fulton, barkami i rurowciągami.

Benton, który przyznał się do przewłaszczenia \$376,000 otrzymanych od Ingrama, jest głównym świadkiem prokuratury, z prawem nietykalności. Notatki prowadził w latach 1971-1975. Sędzia Grady powiedział, że notatnik zawiera tak obciążające dowody winy oskarżonych, że można z nich korzystać nawet bez zeznań Bentona.

Benton zeznał w ub. tygodniu, że oskarżony Weber powiedział mu w 1971 r. iż można otrzymać intratny kontrakt z Dystryktu Sanitarnego, ale Ingram musi złożyć "donację polityczną" w sumie \$450,000.

Notatnik zawiera wszystkie szczegóły dotyczące terminu wpłat, daty i na jakie cele pieniądze były wpłacane. Według zeznań świadka Weber niejednokrotnie nie dotrzymał obietnicy, ale obiecywał że Dystrykt San. zakupi, za \$2.8 mln. rurowciąg, jaki wybudowała Ingram Corp. w powiecie Polk. Pewien, że otrzyma czek na \$1 mln. Benton udał się do Chicago, gdzie spotkał się z Janickim i Majewskim, od których otrzymał czek na \$369,055, był to jednak rutynowy czek w ramach kontraktu. Benton mówi, że wpadł w pasję, zaciował się niewłaściwie i na drugi dzień został wezwany przez swego szefa, F. Ingrama, od którego otrzymał nagane.

Niedociągnięcia w Oszacowaniach Nieruchomości

Stanowy ustawodawca, rep. Wood Bowman (D-Chicago) oświadczył w czwartek, że domy rezydencyjne w północnej części pow. Cook były w roku bieżącym niedostatecznie oszacowane, natomiast budynki apartamentowe były oszacowane o 17 procent wyżej niż nakazuje stanowe prawo.

Bowman oznajmił również, że pomimo przekonań właścicieli domów, iż oszacowania ich posiadłości były wygórowane, przeprowadzone przez niego badania wykazują, że domy jednorodzinne oszacowane były na podstawie 15.9 procent wartości rynkowej. Według prawa, powinny one podlegać oszacowaniu na podstawie 17 procent.

Asesor powiatowy, Thomas Tully, przedstawił wniosek o obniżenie stopy procentowej na 16 procent.

Bowman utrzymuje, że zniżka taka nie przyniosłaby spodziewanej ulgi ponieważ Tully obecnie już szacuje nieruchomości poniżej 16 procent.

Badania przeprowadzone przez Bowman'a, oparte na danych skompletowanych przez stanowy departament d/s zarządów lokalnych, są pierwszą tego typu analizą całego, północno-zachodniego rejonu pow. Cook podlegającego nowym zarządzeniom z roku 1976 dotyczącym oszacowań nieruchomości.

Bowman twierdzi, że budynki apartamentowe oszacowane były na 38.7 procent wartości rynkowej zamiast 33 procent jak nakazuje prawo. Parcele niezabudowane szacowane były na 18.4 procent zamiast 22 procent, i posiadłości należące do przedsiębiorstw były szacowane na 36.6 procent zamiast 40 procent.

Zastępca asesora Daniel Pierce, powiedział, że Bowman jest trzecią z kolei osobą przeprowadzającą badania krytykujące system oszacowań nieruchomości w tym tygodniu. Dodał, że każde kończyło się innym wynikiem.

Śmierć Pasażera Amtrak

Mężczyzna posiadający paszport kolumbijski wypadł w niedzielę z pociągu na trasie Nowy York-Chicago ponosząc śmierć na miejscu.

Władze stanu Indiana, gdzie wypadek miał miejsce, zatrzymały pasażerów pociągu Amtrak na przesłuchania, ustalono jednak, że śmierć nie wynikała z zabójstwa.

Zwłoki mężczyzny, 41-letniego Angel Javier Ospina, odkryte były przez pracowników pociągu Conrail w Burns Harbor, Indiana.

W kieszeni mężczyzny znaleziono bilet kolejowy, w zaciśniętej pięści znajdował się kosmyk krętych, czarnych włosów. Policja usiłuje ustalić czy Ospina wyskoczył czy też został wypchnięty z pociągu.

Zarządzono sekcję zwłok celem ustalenia ostatecznego powodu zgonu.

Ganiąc sposób przeprowadzenia trzech badań, Pierce dodał: "Nikt nie powiedział nam dotąd jak doszło do wyciągniętych wniosków, które posiadłości były badane i jak selekcjonowane".

Według badań przeprowadzonych przez Bowman'a, oszacowania budynków apartamentowych na północnej stronie miasta (Chicago North Township) obliczane były na nieco niższej stopie procentowej, natomiast oszacowania posiadłości w Lake View i Rogers Park jak i w Evanston Township oparte były na stopie procentowej dużo wyższej niż nakazuje prawo.

Budynki apartamentowe w Rogers Park (gdzie mieszka Bowman) oszacowane były o 30 procent wyżej niż nakazuje prawo, powiedział Bowman.

Badania Bowman'a oparte były na danych zawierających przykłady konkretnych sprzedaży posiadłości w tym rejonie w roku 1975 — 20 procent sprzedaży posiadłości rezydencyjnych, 50 procent niezabudowanych parceli i 100 procent posiadłości przedsiębiorstw.

Władze stanowe porównały sprzedaż z oszacowaniami, ustalając w każdej kategorii w roku 1975, oraz decydując zmiany (podwyżki) w oszacowaniach mają obowiązywać w roku 1976, aby były zgodne z istniejącym prawem.

Wszystkie dane porównane były z dokumentacją przedstawioną przez pow. Cook.

Ofiara Pobicia Zmarła W Szpitalu

Młoda kobieta, którą znaleziono 6 września w Schiller Parku, ciężko pobita, zmarła w niedzielę w szpitalu. Tożsamości ofiary nie ustalono. W ciągu 12 dni pobytu w szpitalu nie odzyskała ona przytomności.

Zabici i Ranni w Southwest Side

W niedzielę w nocy zdarzyły się dwa podobne wypadki, w których kilka osób zostało rannych i kilka zabitych. Miały one miejsce w pobliżu Southwest Side, w tym samym budynku.

Trzy osoby postrzelone w pierwszym incydencie znajdują się w szpitalu. W drugim dwie osoby zastrzelone, z lekkimi obrażeniami, zabrano do szpitala.

Oskarżenie Przeciw Policjantom

Sędzia Sądu Okręgowego w pow. Cook, Alfred Y. Kirkland, nakazał dwóm policjantom, którzy niewątpliwie brali udział we włamaniu do siedziby jednej z jednostek "Red Squad," złożyć zeznania w tej sprawie. Akt oskarżenia zarzuca im też włamanie do siedziby Latin American Defense Organization.



BONN, NIEMCY ZACHODNIE. — Przed wejściem do siedziby kanclerza NRF wzmocniono strażę bezpieczeństwa po ostatnim ataku na przemysłowca Hannsa Martina Schleyra i jego eskortę w Kolonii.

(UPI)